

Czaplinek
Drawsko Pom.
Kalisz Pom.
Ostrowice
Wierzchowo
Złocieniec

pojezierza tygodnik drawskiego

GAZETA POWIATOWA Nr 17 (81) Rok III 28.04.05 Cena 2,00 zł (w tym 7% VAT) ISSN 1731-5646

30 nowych miejsc pracy w Drawsku Pom.

To my szukamy pracy dla osób, które złożą nam swoją ofertę.
To my dzwoniemy i mówimy jest dla pani, pana praca. Jest to zasadnicza różnica.
Poza tym różnimy się też formą zatrudnienia. Oprócz tradycyjnej umowy o pracę stosujemy tzw. leasing pracowniczy, który jest nowoczesną formą pracy tymczasowej.



ROZMOWA Z LESZKIEM CZUBIŃSKIM str. 6

OPTYK

PRACOWNIA OPTYCZNA

M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

LEKARZ OKULISTA
rejestracja na telefon

Adres:

78-500 Drawsko Pom.

Ul. Piłsudskiego 21, tel. (094) 36 331 50

W numerze:

3 MAJA

MAŁA MATURA

PEDOFIL
W ARESZCIE

WIŚNIEWSKI
W CZAPLINKU

ZATRUDNIĘ

**KOBIETY I MĘŻCZYZN
DO ZBIORU SZPARAGÓW**

POSIŁKI I NOCLEG ZAPEWNIONE

KONTAKT:

TADEUSZ KWIATKOWSKI

ŁOZIENICA K/GOLENIOWA

TEL. (091) 419-04-44, 0-600-22-08-49

POSZUKUJĘ RÓWNIEŻ KUCHARZA, RENCISTE.

OKNA I DRZWI PROMOCJA!

GENY PRODUCENTA!
SZYBKI TERMIN REALIZACJI!

F.H.U. "KOMFORT"
Miroslaw Misiura
Drawsko Pom., ul. Kupiecka 16
tel./fax (094) 363 61 72, 0606 122 987

GAŚNICE

- konserwacja
- naprawa, remonty
- ładowanie butli co2 (migomat, piwo)

Badanie hydrantów
wewnętrznych

"PREWEN-POŻ"
Drawsko Pom., Ul. Akacjowa 4
tel./fax (094) 36 351 41
tel.kom. 0603 586 807

TRANSPOTR GRATIS

KLIMATERM[®]

Sp. z o.o.

DOCIEPLENIA BUDYNKÓW MATERIAŁY WYKONAWSTWO

(10 lat doświadczeń w wykonawstwie)

- cena za 1 mkw tynku mineralnego BARANEK lub KORNİK 2 mm - 5,28 zł brutto
- styropian; wełna mineralna
- kleje do styropianu i wełny
- kleje do siatki
- tynki mineralne i akrylowe
- inne materiały budowlane

Konkurencyjne
ceny

Tel. 0696 491 555, 0608 456 345

KLIMATERM Sp z o.o. F.H. Cieśla, aka2002@interia.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY



PIOTR SKRZYPCZAK

SIEDZIBA - DRAWSKO POM. ul. Kosynierów 3

☎ 363-40-05 / 24h

BIURA :

ZŁOCIENIEC PL. 650-LECIA 2 - Kwaciarnia
WIERZCHOWO UL. PARKOWA 22 p. Burkiewicz

OBSŁUGA POGRZEBÓW NA TERENIE

Drawsko Pom., Czaplinek, Złocieniec, Wierzchowo, Kalisz Pom., Ostrowice

BEZPŁATNY TRANSPORT

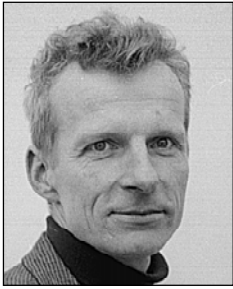
ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH

Paweł Bieć

- transport ciężarowy-samowyladowczy
- usługi dźwigowe
- usługi koparko-spychowe
- usługi maszyn drogowych
- usługi ciągnikowe



78 - 500 Drawsko Pom.
Ul. Łąkowa 19
Tel./fax (094) 363 34 01
Tel. Kom. 0602 637 277



Kazimierz Rynkiewicz

Piątkowa „Gazeta Wyborcza” przyniosła rozstrzygnięcie wyroku, jaki zapadł w procesie byłego sekretarza Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Włodzimierza Czarzastego przeciwko dziennikarzowi tej gazety i redakcji. Czarzasty obraził się, że posadzono go o branie łapówek. Sąd Apelacyjny nie podzielił jego oburzenia. Odwołując się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Stras-

Bierność organów kontrolnych rodzi społeczny radykalizm

burgu stwierdził, że „dobra osobiste osób publicznych są słabiej chronione, a osoby takie muszą w większym stopniu akceptować, że we wszystkim co robią, lub mówią, podlegają kontroli i krytyce mediów”. List państwa Jermaków wywołał wiele dyskusji i wzbudził dużo emocji. W obronie burmistrza stanęło kilku radnych. W związku z tym należy przypomnieć, że burmistrz jest organem wykonawczym, zaś rada uchwałodawczym i kontrolnym w stosunku do niego. Gdyby należycie wypełniała swoje ustawowe funkcje, mieszkańcy nie pisaliby podobnych listów i nie wyrażali tak radykalnych ocen. Nie mieliby powodu. Burmistrz przy różnych oficjalnych okazjach

snuje legendę o urokach Pojezierza Drawskiego, Jermakowie i im podobni pasjonaci autentycznie ją podtrzymują, z wielkim trudem odtwarzając drawskie żeglarstwo. I rzuca się im pod nogi kłody. A na przykład taki radny Tadeusz Pilipiec i jego stowarzyszenie bez żadnych ceregieli dostają w dzierżawę atrakcyjną działkę po WOPRze, którego działalność aż prosi się o opisanie. I te wszystkie rzeczy, jakie się tam dzieją, łącznie z interwencją policji, budzą zdumienie, że radny Pilipiec może firmować swoim nazwiskiem i mandatem do działania. Do rady idzie się po to, by działać dla dobra wspólnego, a nie swojego. Sprawę przyznania działki, sposobu

jej użytkowania i opłat dzierżawnych oraz incydentów, do jakich tam dochodzi powinna zbadać Komisja Rewizyjna z radnymi Kazimierzem Pokutyńskim i Krystyną Skrzypczak na czele. Przedstawić raport z zaleceniami i nie byłoby tematu. Bierność różnych organów kontrolnych wobec narastających problemów prowadzi do radykalizacji ludzkich zachowań. Ten list był tego objawem. A po czyjej stronie powinni stać radni? Mieszkańców, którzy ich wybrali i których mają reprezentować? Jeżeli to nie jest jasne, to polecam do przeczytania tekst pt. „Samorząd taki jak jego obywatele”. Może trochę się rozjaśni.

O konstytucji w związku ze świętem kilka refleksji

Zrodzeni z Boga, wolni jesteśmy...

Słowo konstytucja wywodzi się z łaciny i jego źródłosłów wiąże się z takimi pojęciami jak „zakładać” czy „budować”. Konstytucja to zbiór praw i zasad, na jakich oparty jest porządek państwowy. Można więc powiedzieć, że tworząc konstytucję budujemy jakąś wizję państwa, w którym chcielibyśmy żyć. Po jej wprowadzeniu w życie, uchwaleniu w formie ustawy zasadniczej, staje się ona fundamentem, na którym wznosi się budowla państwa. Jeżeli chcemy budować dom i w nim bezpiecznie mieszkać, fundament musi być solidny.

Jeżeli rozmawiamy i rozmyślamy o konstytucji, to nieuchronnie przychodzi na myśl konstytucja amerykańska, która stała się trwałym fundamentem dla rozwoju obywateli tego kraju. Dlaczego - z małymi wyjątkami - to nie udało Europie Zachodniej, nie mówiąc już o wschodniej?

To porównanie może pozwoli lepiej spojrzeć na naszą własną sytuację, zarówno prawną jak i egzystencjalną.

Historycy konstytucjonaliizmu mówią o dwóch rodzajach nowożytnych konstytucji: autorytarnych i demokratycznych. Te pierwsze stanowione były zazwyczaj przez władców dla poddanych (np. nadana Polakom przez cara Aleksandra w 1815 r., ale także w większości krajów dziewiętnastowiecznej Europy). Takie konstytucje były swego rodzaju darem dobrotliwego władcy dla poddanych. Władca sam określał, w jaki sposób i za pomocą jakich organów zamierza rządzić, nadawał pewne prawa poddanym. Nie pozostawiał jednak wątpliwości co do tego, że prawa te wynikają z jego woli. Taką wizję konstytucjonalizmu można określić jako przywilej wolności nadany przez władzę.

W systemach demokratycznych jest inaczej. Źródłem konstytucji i praw jest wola ludu, a nie władcy. To lud jest suwerennym władcą, a konstytucja jest aktem nadania przywilejów urzędnikom sprawującym władzę w jego imieniu. W konstytucji lud określa zadania i uprawnienia organów władzy przez siebie powołanej.

W systemie demokratycznym nadają przywileje władzy.

Istnieją jednak przynajmniej dwa rodzaje demokracji. Można je określić jako demokrację parlamentarną i konstytucyjną. Ta pierwsza uznaje, że lud sprawuje swoją władzę bezpośrednio (w drodze referendum) lub poprzez przedstawicieli wybieranych w wyborach. Parlament jest najwyższym organem władzy. Taki typ demokracji (parlamentarnej) ukształtował się obecnie w Polsce. Model ten wywodzi się z myśli Jana Jakuba Rousseau, który twierdził, że większość nie może się mylić wybierając swoich przedstawicieli, ci zaś zawsze będą działać w imię najlepszych interesów ludu.

Demokracja konstytucyjna nie jest tak optymistyczna w ocenie rządzących. Liczy się ona z niebezpieczeństwem oderwania się urzędników od ludu i realizowania przez nich własnych interesów. Co więcej, liczy się ona z tym, że sam lud może się pomylić; większość może podjąć decyzje nierozsądne albo egoistyczne, naruszając interesy mniejszości. W efekcie demokracja konstytucyjna wyznacza granice woli większości, stawiając ponad nią konstytucję. W takiej demokracji konstytucyjnej, a nie akt wyborczy, jest najwyższym wyrazem woli ludu.

Warto podkreślić, że w demokracji parlamentarnej też za-

zwyczaj istnieje konstytucja. Sytuuje ona jednak parlament jako najwyższy organ władzy. W Polsce swego czasu toczył się spór, czy Sejm może odrzucić większością głosów orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego o ustawach niezgodnych z ustawą zasadniczą.

Jak widać władza opornie poddaje się jakimkolwiek ograniczeniom. Model demokracji parlamentarnej jest bardziej zbliżony do autokracji, niż do modelu demokracji konstytucyjnej. W demokracji parlamentarnej wyłoniony przez większość parlament pełni rolę swego rodzaju dobrotliwego władcy, który nadaje ludziami prawa. To cechowało demokracje europejskie, które obecnie skłaniają się ku wprowadzaniu systemu bardziej konstytucyjnego niż parlamentarnego.

W demokracji konstytucyjnej nad parlamentem jest konstytucja, jako najwyższe prawo. Tu uwiadamiają się różnice pomiędzy Ameryką i Europą. Jeżeli uznamy, że życie - i związana z nim nierozzerwalnie wolność - dostajemy od Boga, co jest zawarte w konstytucji amerykańskiej, to żaden człowiek ani parlament nie może nam go odebrać. Gdy uznamy, że prawo do życia i wolności jest decyzją demokratyczną (większości), to ta większość może nas tych praw pozbawić wedle ochoty. Rząd, który tworzy prawa, może je ograniczać lub odbierać. Wiedza o tym znalazła odzwierciedlenie w konstytucji Stanów Zjednoczonych: „Uważamy to za prawdy oczywiste, że ludzie rodzą się wolni, wyposażeni przez Stwórcę w pewne niezbywalne prawa, że do tych praw należy życie, wolność, dążenie do szczęścia”.

Ochodzone w kraju święto Konstytucji 3 Maja może być okazją do rzeczystwej refleksji nad naszymi prawami i ich źródłem. Jak mało który naród pokładamy nadzie-

je w państwie i władcach. Czujemy się jako ich maluczy poddani. Oni rządzą. Może już czas, żeby role się odwróciły - to my decydujemy o kształcie państwa i o kompetencjach władzy. Ona ma służyć ludziom w ich dobrze pojętym interesie, a nie tylko realizować własne interesy od wyborów do wyborów. Bieda w kraju nie spadła z nieba ani nie podrzucili nam jej Amerykanie (wraz ze stonką). Ona wciąż bierze się z braku prawdziwej demokracji i braku uznania niezbywalnych praw ludzkich. Wszyscy którzy próbują działać w przeciwnym kierunku tylko tę biedę przedłużają. Kzimirz Rynkiewicz

Ciepłota
Drewno Pom.
Kielcy Pom.
Ostrawica
Wierzytwa
Złocieniec

tygodnik drawskiego

Gazeta Powiatowa

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz
- redaktor naczelny (tel. 0504 042 532);
Tadeusz Nosel - Złocieniec;

Reklama i druki:
Michał Hnat - tel. 0609632530

Adres redakcji:
Drawsko Pom., Plac Gdański 3,
tel. 363 27 24; Złocieniec, Stanica
Wodna nad Drawą; tel. 091 39 73 730
email: wppp1@wp.pl

Wydawca:
Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska,
Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul.
Słowackiego 6, tel./fax (091) 397 3730; e-
mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30;
Konto: BS Goleniów o/Łobez
04-9375-1038-2600-1919-3000-0010

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń. Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego” i „gazetę gryficką”.

DRUK: WPPP - Łobez. Tel./fax (091) 39 73 730;

SKŁAD KOMP.: WPPP - Łobez.
Bartłomiej Rynkiewicz.

Nakład: 1000 egz.

120 minut sprawdzania kompetencji

MAŁA MATURA

(Drawsko Pom.) We wtorek, 26 kwietnia rozpoczęły się egzaminy kompetencji uczniów kończących gimnazjum, nazywane potocznie "małą maturą". Pierwszego dnia sprawdzano umiejętności humanistyczne. O wrażenia z pierwszego dnia ich przebiegu zapytaliśmy bliźniaczki Martę i Agatę Juchnik, które powiedziały: - Testy nie były takie trudne. Na końcu testów trzeba było napisać rozprawkę albo list. My napisałyśmy listy. List miał być napisany do kolegi mieszkającego za granicą, w którym należało zachęcić go do odwiedzenia naszego kraju, przedstawiając w nim jedno miasto i jego zalety, opisując



szczegółowo jeden zabytek. Ja wybrałam Gdańsk, a moja siostra Sopot.

Egzaminy będą trwały dwa dni. Drugiego dnia egzaminy dotyczyły tematów z matematyki i przyrody. Czas trwania egzaminów to 120 minut, wbrew wcześniejszym obawom nie były trudne. (mh)

TURNIEJ RECYTATORSKI

(Czaplinek) 23 i 24 kwietnia odbył się XXIII Turniej Recytatorski i Poezji Śpiewanej Jana Chryzostoma Paska. Była to już ósma edycja ogólnopolska tego turnieju. Warsztaty recytatorskie prowadziła szczecińska aktorka Iwona Kowalska-Zych. (red.)

3 maja

ODPUST
W MIELENKU

(Mielonko Dr.) Rada Kościelna w dniu 3 maja o godzinie 13 zaprasza mieszkańców sołectwa i wszystkich chętnych na uroczystość odpustową w kościele pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny Królowej Polski.

Bezpośrednio po mszy św. na boisku sportowym odbędą się występy uczniów Społecznego Ogniska Muzycznego ze Złocienca oraz jego filii w Drawsku Pom. Poza tym będzie loteria fantowa, pieczenie kiełbasek i zabawa taneczna na łonie natury. (red.)

Masz problem
z transportem?

Tanio, solidnie szybko



- PRZEPROWADZKI
- SPRZĘT AGD
- MEBLE ITP.

Tel. 0692 091 730

Leczenie schorzeń kręgosłupa i głowy
GABINET NEUROCHIRURGICZNYDr. Tomasz Siwiecki
Specjalista Neurochirurg

Gabinet: przychodnia przyszpitalna
pok. 65 I p., czynny raz w miesiącu
(sobota 10-11)

ul. Chrobrego 4 78-500 Drawsko Pom.
Rejestracja telefonicznie:
0 606 379 531

MAJOWE DNI KULTURY W PARKU CHOPINA

30 kwietnia – sobota - Drawsko Pom.

18:00 – koncert zespołu „Stars”
20:00 – kabaret muzyczny „Skiba show”
22:00 – film „Shrek II”
24:00 – dyskoteka „Pod gwiazdami”

1 maja – niedziela

16:00 – powiatowy przegląd zespołów tanecznych
18:00 – pokazy formacji tanecznych „hip-hop”
oraz tańca towarzyskiego
20:00 – koncert zespołu „Terne Roma” (rewelacyjni młodzi Cyganie)
22:00 – zabawa taneczna przy muzyce zespołu „Vivo” z Piły

2 maja – poniedziałek

18:00 – gala piosenki biesiadnej

3 maja – wtorek

10:00 – msza św. w intencji Ojczyzny w kościele
pw. Zmartwychwstania Pańskiego
11:30 – przemarsz do parku
12:00 – uroczystości patriotyczne:
· Przemówienia
· Koncert orkiestry wojskowej
· Pokaz musztry paradnej w wykonaniu kompanii reprezentacyjnej Komendy Wojewódzkiej Policji w Szczecinie
13:00 – festyn majowy:
· Koncert taneczno wokalny w wykonaniu dzieci i młodzieży,
drawskiej kapeli podwórkowej oraz Bartka Michalczyka
· Występ dziecięcej grupy wokalne „Arfik” ze Szczecina
18:00 – „Neapol rendez vous” – spektakl muzyczny w wykonaniu aktorów Bałtyckiego Teatru Dramatycznego w Koszalinie.



"DOM-STYL" - NIERUCHOMOŚCI

J.M. Wasielewscy POŚREDNICTWO W OBROTCIE
ZARZĄDZANIE WSPÓLNOTAMI MIESZKANIOWYMI

Licencje zaw. nr 4571, nr 13300



Mieszkania:
DRAWSKO: 56 m²
- 3 pok. 1 p. -62 000 PLN
DRAWSKO: 47 m²
2 pok.+balk. -57 000 PLN
ZŁOCIENIEC: 24 m²
- 1pok. -26 500 PLN
ŚWIERCZYNA: 34 m²
- 1pok. -17 000 PLN
SLUPSK: 49 m² - 2 pok.
10 piętro. -76 000 PLN



Dom w Drawsku Pom.
ul. Staszica
pow. użytkowa: 120 m²,
pow. działki: 1200 m²,
-140 000 PLN



Działka nad jez.
ok. Rydzewa
pow. dz.: 2,6 ha
-98 000 PLN



Dom na wsi - Rydzewo
pow. użytkowa: 104 m²,
pow. działki: 6400 m²,
-199 000 PLN



Dom w Drawsku Pom.
pow. użyt 195 m²,
pow. działki: 1068 m²,
-295 000 PLN



Działka rekreacyjna
- Linowo
pow. działki: 338 m²,
-25 000 PLN



Obiekty magazynowe
w Lobzie
pow. Budynków: 275 m²,
pow. działki: 1670 m²,
-115 000 PLN



Działka rekreacyjna
z domkiem nad
jez. Lubie w Gudowie
pow. Działki: 635 m²
pow. domu: 40 m²
-59 000 PLN



Działka rekreacyjna
z domkiem w Gudowie
pow. działki: 150 m²,
-26 000 PLN



Część domu w Barwicach
pow. użytkowa.: 64m,
pow. działki: 1266m,
3 pokoje
-78 000 PLN



Działka rekreacyjna
nad jez. Siecino
pow. 1800 m²,
-54 000 PLN

Działka budowlana w Drawsku Pom. 576 m² - 13 500PLN
Działka budowlana Drawsko Pom. ul. Jeziorna 4330 m² - 55 000PLN
Działka budowlana Złocieniec: 942 m² - 24 000PLN
Działka rolna w Rydzewie: 3,2 ha - 32 000PLN

Drawsko Pom.
ul. Sybiraków 1-7

Tel.3633254, kom. 606 275 882,
www.dom-styl.com.pl

Poprosił chłopca o pomoc

PEDOFIL W ARESZCIE

(Drawsko Pom.) Recydywista pedofil Wojciech S. siedzi w areszcie śledczym. Prokuratura rejonowa sporządziła już akt oskarżenia.

Podejrzany już dwukrotnie odsiadywał wyroki za czyny lubieżne dokonywane na nieletnich. Pod koniec ubiegłego roku opuścił on po ośmiu latach więzienie, w którym odbywał wyrok za gwałt na nieletniej. W sylwestra wieczorem, tj. w tydzień po wyjściu z więzienia, zaczął on na ul. Gdyńskiej szesnastoletniego



chłopca, aby ten pomógł mu nieść ciężką torbę. Na ul. Kłosy, biegnącej przez pola i przy której stoi osiem domostw, rzucił się na chłopca i zaczął dotykać jego narządów płciowych.

Nadjeżdżający samochód oświetlił napastnika i jego ofiarę, w wyniku tego zdołała się ona wyrwać i uciec. Pedofil został aresztowany kilkanaście dni później. (red.)

WAŻNE DLA DIABETYKÓW

(Drawsko Pom.) Poradnia diabetologiczna przy szpitalu obecnie przyjmuje pacjentów tylko raz w tygodniu, w każdą sobotę w godzinach od 9 – 15. rejestracja w pokoju nr 57 w godzinach od 8 – 14 lub telefonicznie 3630 346.

W poradni przyjmuje doktor nauk medycznych specjalista chorób wewnętrznych, diabetolog Mał-

gorzata Świder – Al-Amawi, dojeżdżająca ze Szczecina.

Poprzedni specjalista leczący drawskich diabetyków, doktor Antoni Pietruszkiewicz, przyjmował pacjentów na bieżąco, dwa razy w tygodniu. Obecnie, aby być przyjętym przez lekarza trzeba czekać około jednego miesiąca od dnia rejestracji wizyty. (red.)

Szkolenie

PROGRAM MŁODZIEŻ

(Czaplinek) Program „Młodzież” jest europejskim programem pomocowym, dofinansowującym wymiany i inicjatywy młodzieżowe oraz pracę wolontariuszy. Adresowany jest do młodzieży od 15 do 25 lat oraz osób starszych pracujących z młodzieżą.

Urząd Miasta i Gminy w Czaplinku wraz z Regionalnym Ośrodkiem Programu „Młodzież” w Szczecinie zapraszają osoby skupione w harcerstwie, kołach zainteresowań,

drużynach pożarniczych, domach kultury, klubach przyszkolnych, przykościelnych oazach itp. oraz nieformalne grupy do udziału w szkoleniu – prezentacji programu „Młodzież”.

Szkolenie odbędzie się 13 maja br. w godzinach od 11-14 w sali narad urzędu w Czaplinku. Do 4 maja uczestnicy powinni potwierdzić udział w szkoleniu, które jest bezpłatne. Tel./fax (091) 424 00 48, e-mail orszczecin@fundus.pl. (red.)



**Prywatny Gabinet
Stomatologiczny**

Monika Bogusz

Drawsko Pom., ul. Starogrodzka 9,

**STOMATOLOGIA
ZACHOWAWCZA**

- usuwanie złogów nazębnych metodą ultradźwiękową
- lakowanie i impregnacja zębów u dzieci
- leczenie zachowawcze materiałami światłoutwardzalnymi
- wybielanie zębów.

BEZ WIERCENIA I BÓLU

zamiast wiercenia – oryginalna amerykańska piaskarka abrazyjna

PROTETYKA

- protezy akrylowe, szkieletowe, nylonowe
- mosty, korony: pełnoceramiczne, porcelanowe; na metalu, na złocie.

Czynne:

pon., środa, piątek: 10.00-14.00.

Od pon. do piątku 17.10 – 20.00

Tel. 36 36 136; 0-607 092 607

e-mail: monika.bogusz@plusnet.pl

www.dentysta.max.pl

Środki na własną działalność

FUNDUSZ PRACY

(Powiat) Osoby bezrobotne i chcące podjąć własną działalność gospodarczą mogą ubiegać się o środki finansowe z Funduszu Pracy. Informacji na ten temat udziela Po-

wiatowy Urząd Pracy w Drawsku Pom. przy ul. Starogrodzkiej, w pokoju nr 4 lub telefonicznie 36 325 19. Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt. (mh)

WNIOSKI O STYPENDIA

(Powiat) Ostateczny termin składania wniosków upływa 10 czerwca br. Studenci składają wnioski wyłącznie w Starostwie Powiatowym w Drawsku Pom., pokój 205. Natomiast uczniowie szkół ponadgimnazjalnych w swoich szkołach. Wzory

wniosków można otrzymać w urzędach, w szkołach ponadgimnazjalnych oraz z internetu www.powiatdrawski.pl.

Pieniądze na stypendia pochodzą z Europejskiego Funduszu Społecznego i budżetu państwa. (red.)

Tak samo jak na przedłużeniu Królewieckiej, a jednak inaczej.

ULICA KOSYNIERÓW



(Drawsko Pom.) Prowadzone są prace przy budowie jezdni i chodników na ulicy Kosynierów. Polna dróżka zamieni się w prawdziwą ulicę o nawierzchni bitumicznej. Prace wykonują pracownicy z Powiatowego Zarządu Dróg. Zdjęcie wykonano 26 kwietnia. (mh)

Trzynaste pensje za 2004 r.



(Drawsko Pom.) Na podstawie obowiązującego prawa o dostępie do informacji publicznej (ustawa z dnia 6.09.2001r., Dz.U.nr112, poz.1198 z późn. zm.) mieszkaniec miasta Zdzisław Janusz Winiarski zwrócił się pisemnie do UMiG o udzielenie mu na piśmie odpowiedzi na zadane urzędowi pytania. Zgodnie z ustawą odpowiedź powinna

BURMISTRZ PTAK ODPOWIADA

być udzielona niezwłocznie, jednak nie później niż w ciągu 14 dni od dnia złożenia wniosku, który został złożony 11 kwietnia br. Odpowiedź została udzielona w piśmie z 21 kwietnia br., Og-I-0565-2/8/05, które podpisał burmistrz Z. Ptak.

Pytanie 1) Jaka kwota pieniędzy podatników została wypłacona w 2005 r. z tytułu trzynastych pensji przyznanych za 2004 r. oraz o jaką kwotę była ona wyższa od wypłaconych w 2004 r. za rok 2003?

Odpowiedź burmistrza: Zgodnie z ustawą z dnia 12 grudnia 1997 r. o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym dla pracowników jednostek

sfery budżetowej (Dz.U.Nr160, poz. 1080 z późn.zm.), w 2005 roku wypłacono w sumie kwotę 74.950,37 zł tytułem należnego pracownikom dodatkowego wynagrodzenia rocznego za rok 2004, natomiast kwota wypłacona w roku 2004 wynosiła 77.975,13 zł.

Pytanie 2) Jakiej wysokości trzynaste pensje za 2004 r. otrzymali z pieniędzy podatników: a) burmistrz, b) zastępca burmistrza, c) sekretarz, d) skarbnik, e) kierownik referatu, f) referent, g) sprzątaczkę – pracownik obsługi, h) strażnik miejski, i) komendant straży miejskiej?

Odpowiedź burmistrza: Wyso-

kość dodatkowych wynagrodzeń rocznych za 2004 rok wynosiła odpowiednio: 1) burmistrz – 2.788,88 zł ; 2) zastępca burmistrza – 2.394,79 zł ; 3) sekretarz – 1.305,17 zł ; 4) skarbnik – 1.683,46 zł ; 5) kierownicy referatu średnio – 1.729,76 zł ; 6) referenci średnio – 1.035,73 zł ; 7) pracownicy obsługi średnio – 750,71 zł ; 8) strażnicy Straży Miejskiej łącznie z komendantem średnio – 1.132,54 zł. (red.)

PS. Zachowano zgodność z piśmem urzędowym.

Krajówka w remoncie, bo to krajówka

I LUDZI SZKODA, I SAMOCHODÓW ŻAŁ

(ZŁOCIENIEC) Kilka dni temu Tygodnik na ulicach – Adama Mickiewicza i Czaplincekiej w Złocieniu napotkał ekipę drogową Drawskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych. Pracownicy przedsiębiorstwa wycinali z nawierzchni ulic stary asfalt przy wybitych w nawierzchni nieraz stosunkowo głębokich dziurach. O tym, jakie te otwory w asfalcie stanowią niebezpieczeństwo dla zwykłego codziennego ruchu szkoda nawet wspominać. Idzie tu też i o bezpieczeństwo pojazdów poruszających się traktami komunikacyjnymi.

Pieczę nad pracami miał pan Sylwester Góra, który powiedział: - Wykonujemy tu tak zwany remont cząstkowy na drodze numer dwadzieścia. W tym ciągu mieszczą się wymieniane przez pana ulice – Mickiewicza i Czaplincecka. Nacinamy maszynowo dziury. Po tym wykuwamy tak zwany rumosz. Krawędzie powstałego otworu smarujemy lepiszczem asfaltowym. Na koniec wszystko zalewamy masą asfaltową na gorąco. Pracujemy tutaj, gdyż nasza firma wygrała przetarg na te prace ogłoszony przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych. Przetarg daje nam możliwość działań remontowych na okres dwóch lat. Jeśli gdziekolwiek w tym czasie nastąpią awarie nawierzchni, uszkodzenia, naszym obowiązkiem jest wyjechać na trasę i łątać wszelkie ubytki. Na tym to wszystko polega.

Przy okazji Tygodnik informował: - W Złocieniu od kilku już lat najczęściej rozmawia się o stanie ulicy Stanisława Staszica. To w kierunku na Połczyn Zdrój, w drodze

na stadion Olimpu. Zdeprawowana nawierzchnia, dziura przy dziurze. Gdyby tego rodzaju prace, jak te tutaj, przenieść na tamtą ulicę, w kilka godzin można by dokonać tak potrzebnego tam remontu. Dzisiaj ulica Stanisława Staszica w Złocieniu, choć od kilku lat krzyczy o remont, dalej pozostaje w ruinie. - Brygadziści Sylwester Góra nie był zorientowany w problemie, który w Złocieniu jest głośny. Mówi się o ulicy Staszica w tym kontekście niemalże na każdej sesji miejscowej Rady.

Tego samego dnia Tygodnik lustrował główne dziury na tej ulicy. W poniedziałkowe przedpołudnie także przy urokliwej wodnej kaskadzie na Drawie, było kilka głębokich dziur o znacznej powierzchni. Do najazdu na jedną z nich kierowała specjalna barierka postawiona na drodze, gdyż z jednej ze studzienek

wybijała na ulicę woda kierując się wprost do rynsztoka i nim uchodząc dalej. Pamiętając o tym, jakiego i w jakim tempie dokonywano tego samego dnia remontu na innych ulicach w Złocieniu, wydaje się, że skierowanie tej ekipy na kilka kwadransów w to miejsce na ulicy Stanisława Staszica w Złocieniu, na kilka lat rozwiązałoby ten nierozwiązywalny po złocieniecku problem. Jak sprawna jest władza powiatowa w Drawsku Pomorskim w stosunku do podległego sobie miasteczka Złocieniec, to dokładnie widać po stanie nawierzchni ulicy Staszica. A może by tak jednak nieco porządzić skoro diety bierze się tak solidnie?

To samo w Złocieniu przy głównym przejeździe kolejowym w mieście. Też dziura przy dziurze. I ludzi szkoda, i samochodów żał.

Tadeusz Nosel

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Postęp”

w Złocieniu ul. Obr. Westerplatte 3

ogłasza przetargi ofertowe

na wykonanie następujących prac:

- remont loggi szt. 190,
- uszczelnianie dylatacji pionowych szt. 4,
- remont 2 suszarni,
- remont 2 pokoi z wymianą posadzki,
- wykonanie chodnika o pow. ca 150,00 mkw
- ogrodzenie kortu szt. 1,
- wykonanie opaski betonowej budynku,
- wymiana rynien na lokalu użytkowym.

Termin składania ofert 6.05.2005 r. godz 9.00.

Wszelkie informacje można uzyskać w biurze Spółdzielni pok. 11 lub tel. 36 722 16, kom. 0695 431 684. Specyfikacja istotnych warunków zamówienia do wglądu w biurze Spółdzielni.

Zastrzegamy prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

GAZ-TRON

Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe
78-500 Drawsko Pomorskie, ul. Gdyńska 9D
tel./fax (094) 363 39 75

DYSTRYBUCJA:

- gazu propan-butan butlowego
- wszystkich gazów technicznych

HURT - DETAL

TRANSPORT DO KLIENTA

MONTAŻ I NAPRAWA INSTALACJI



GAZOWYCH DO SAMOCHODÓW

MATERIAŁY BUDOWLANE

Ul. Toruńska
78-500 Drawsko Pom.

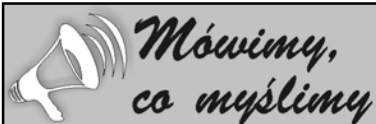
UTYLIZACJA AZBESTU

PROMOCJA

Na 10 lecie firmy wszystkie artykuły 10% taniej

Oferta ważna do wyczerpania zapasów

STUDIO ŚNIEŻKA
Farby, lakiery, narzędzia
Tel. 0 94 363 20 80
Wysoki rabat = dobra cena!
Tel/fax 094 363 30 89



Jak zamierzasz spędzić majówkę?



Wiesław Karwacki z Drawska Pom.

Większość czasu w domu, ale na pewno też na działce przy grillu. W gronie rodziny.

Myślę, że pogoda jednego dnia będzie piękna, a w pozostałe w kratkę.



Iwona Maksimczyk z Drawska Pom.

Na działce i pogoda ma być piękna.



Daniel Kunicki ze Starego Worowa

To zależy ile będzie kasy. Na pewno z chłopakami zrobimy sobie ognisko i grila.



Marcin Kunicki ze Starego Worowa

Na pewno z kumplami i z dziewczynami ognisko, a później dyskoteka. Na dyskoteki ходzimy do Nowego Worowa, są tam bardzo fajne imprezy. Myślę, że pogoda dopisze.

ROZMOWA Z LESZKIEM CZUBIŃSKIM

30 nowych miejsc pracy w Drawsku Pom.

Pan Leszek Czubiński, dyrektor Europejskiego Centrum Edukacji i Turystyki w Drawsku Pom. prowadzi nabór pracowników (kandydaci żartobliwie nazywają to castingiem), którzy będą pracować w powstającym sklepie PoloMarket. Jednak to Centrum będzie pracodawcą i ono aktywnie poszukuje pracowników oraz wprowadza nowe - na naszym lokalnym rynku - formy zatrudnienia. Zapytaliśmy, jak przebiega nabór.

Czym się zajmuje, którą pan reprezentuje?

Leszek Czubiński: - Europejskie Centrum Edukacji i Turystyki, tak brzmi nazwa firmy, której jestem dyrektorem generalnym, swoją działalność prowadzi w trzech dziedzinach:

1) Edukacja poprzez szkoły policealne i licea, których sieć jest na terenie całego kraju;

2) Pośrednictwo pracy. Agencja powstała stosunkowo niedawno. Licencje uzyskaliśmy w sierpniu 2004 roku. Do końca minionego roku trwały przygotowania mające na celu płynne wprowadzenie na rynek naszej nowej oferty.

3) Ośrodek kursów i szkoleń. W obecnej chwili jest duże zapotrzebowanie na tego rodzaju działalność. Mamy własną kadrę pedagogiczną, która w ten sposób ma możliwość poprawienia swojej sytuacji finansowej. Zwłaszcza w sytuacji, gdy niż demograficzny powoduje wzrost bezrobocia wśród pedagogów. Na tym szczeblu prowadzimy współpracę z Powiatowym Urzędem Pracy i Zakładami Doskonalenia Zawodowego, która polega na wzajemnym uzupełnianiu się.

TPD: - Czym różni się wasza działalność w pośrednictwie pracy od działalności PUP?

L.Cz.: - To my szukamy pracy dla osób, które złożą nam swoją ofertę. To my dzwoniemy i mówimy jest dla pani, pana praca. Jest to zasadnicza różnica. Poza tym różnimy się też formą zatrudnienia. Oprócz tradycyjnej umowy o pracę stosujemy tzw. leasing pracowniczy, który jest nowoczesną formą pracy tymczasowej. My zawieramy umowę o pracę i ponosimy wszystkie koszty i zobowiązania związane z zatrudnieniem pracownika. Wcześniej negocjując warunki z potencjalnym pracodawcą, sprawdzając równocześnie jego wiarygodność. Pozwala to na uniknięcie wszelkiego rodzaju oszustw, które mogą mieć miejsce, zwłaszcza przy podejmowaniu pracy za granicą.

TPD: - Jaki jest koszt ponoszony przez osoby poszukujące pracy za naszym pośrednictwem?

L.Cz.: - Agencja nasza nie pobiera żadnych opłat od osoby poszukującej pracy. Ostrzegam wszystkich

przed pośrednikami żądającymi jakichkolwiek opłat, zarówno przed jak i po załatwieniu pracy. Pobieranie opłat jest nielegalne.

TPD: - Jak przebiega nabór pracowników dla Polo-Marketu?

L.Cz.: - Odzew był bardzo duży na informacje o naborze, która była rozpowszechniana również przez nasz tygodnik, z dużą skutecznością. Większość zgłoszeń była spoza Drawska, co zdziwiło doradcę personalnego z Polo-Marketu. Weryfikacja przy naborze była szczegółowa i surowa, ponieważ chodziło o stworzenie jak najlepszego zespołu. Uwidoczniła ona u wielu osób brak umiejętności zaprezentowania samego siebie w rozmowie kwalifikacyjnej. Znikomy procent osób poszukujących pracy jest do tego przygotowana. Widać tu dużą potrzebę przeprowadzenia szkoleń i kursów przygotowujących do poszukiwania pracy i rozmów kwalifikacyjnych. Dużo osób młodych jest chętnych do podjęcia pracy na stanowiskach kierowniczych, nie posiadając ku temu niezbędnego doświadczenia. Uważam, że trzeba

zdobyć doświadczenie od najniższego stanowiska, aby wiedzieć jak nim kierować będąc szefem. Najlepszym przykładem tego jest praca w hotelu. Aby zostać jego kierownikiem trzeba zacząć od boya hotelowego. Ponadto zaczęliśmy przyjmować dokumenty osób chętnych podjąć pracę w hotelu.

TPD: - Ile osób w najbliższym czasie uzyska pracę poprzez waszą agencję?

L.Cz.: - Jeśli chodzi o sklep to przewidziane jest zatrudnienie 20-stu osób? W hotelu będzie zatrudnionych od 5 do 8 osób. Przewiduje się zatrudnienie około 10 osób w części gastronomicznej, która ma powstać w miejscu byłej masarni.

TPD: - To niezły start jak na początek działalności. Co dalej?

L.Cz.: - Od września w szkołach policealnych chcemy uruchomić nowy kierunek. Opiekun osób niepełnosprawnych. Aktualnie prowadzimy szkolenia w kierunkach: pracownik socjalny, księgowość, informatyka. Wiedząc, na jakich pracowników jest zapotrzebowanie za granicą, będziemy starać się organizować kursy i szkolenia w tym kierunku.

Wszystkie trzy dziedziny naszej działalności są ze sobą ściśle związane.

TPD: - Dziękuję za rozmowę i życząc powodzenia dalszej działalności.

Rozmawiał Michał Hnat

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Postęp”

w Złocieńcu ul. Obr. Westerplatte 3

ogłasza przetarg nieograniczony

na najem lokalu użytkowego o pow. 83,65 mkw (po byłej myjni samochodowej).

Przetarg odbędzie się w dniu 10.05.2005 r. godz. 9.00.

Wszelkie informacje można uzyskać w biurze Spółdzielni pok. 11 lub tel. 36 722 16, kom. 0695 431 684.

Zastrzegamy prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

ZAPROSZENIE

Na

I Ogólnopolski Survivalowy Rajd Przeprowy dnia 14 - 15 maja 2005r.
Drawsko Pomorskie

Informacje i zgłoszenia pod nr. tel. 0-506787592 lub 094-3635992

E-mail: hornetklub@op.pl

PRZYŁĄCZ SIĘ DO AKCJI



Złotówka na wagę pomnika

(Czaplinek) Trwa społeczna zbiórka pieniędzy na budowę pomnika Jana Pawła II, który jest honorowym obywatelem miasta. Pieniądze należy wpłacać na kon-

to: Pomorski Bank Spółdzielczy O/Czaplinek 80 8581 1027 0412 0766 2000 0001. Redakcja TPD popiera akcję i zachęca do wzięcia w niej udziału. (red.)

Dalej po nauki do Czaplinka, bo tam lepiej

GIMNAZJALIŚCI: INFORMATYK I KUCHARZ BIZNESMEN

(ZŁOCIENIEC) Blisko pięćset tysięcy uczniów w całym kraju przystąpiło we wtorek do testowych egzaminów z języka polskiego kończących naukę w gimnazjach. Idzie tu o uczniów klas trzecich. W Złocieniu Tygodnik spotykał ich tuż po egzaminach na ulicach, w Centrum Rekreacyjnym, na ławeczkach w mieście.

Gorączkowo rozmawiających przed domami. Starannie ubrani – chłopcy ciemne marynarki, krawaty, jasne koszule. Dziewczęta – też wedle tradycji jasne bluzeczki, ciemne spódniczki. Po uczniowsku rozpuszczone piękne włosy.

MACIEJJAŚKIEWICZ. Gimnazjum Nr 1 w Złocieniu. - Dzisiaj od godziny dziewiętej był egzamin z języka polskiego. Pytania były łatwiejsze od tych na teście próbnym. Większość pytań dotyczyła chrześcijaństwa. Głównie o Papieżu, o Watykanie. Ogólnie, to wszystko było proste. Z zadań otwartych był do napisania list i plan wycieczki. List miał być wysłany do przyjaciela zza granicy zachęcający go do zwiedzenia jakiegoś miasta europejskiego. Z tego, co sobie pomyślałem o teście sprawdziło się to, że był łatwiejszy od testu próbnego. To było do przewidzenia. Szczerze mówiąc, to nawet nie wiem, kiedy będą wyniki. Gdzieś w maju. Może na początku. Z tego co wiem, to tematy testów były takie same w całej Polsce, a

egzaminę wszędzie zaczęły się o tej samej godzinie. Kończę rozmowę z Tygodnikiem tym, że z tego, jak wypadłem na dzisiejszych testach z języka polskiego jestem nawet zadowolony. Po Gimnazjum - Liceum Informatyczne w Czaplinku. Tam jest poziom. -

WOJCIECHKUBIAK - Gimnazjum Nr 1 w Złocieniu. - Dzisiejsze testy były bardzo proste. Dużo prostsze od próbnych i tych z gazety. Myślę, że poszło mi bardzo dobrze. Słowem – poszło nieźle. Bardzo dobrze poszło mi zadanie opisanie wycieczki po Polsce. Po Gimnazjum myślę o kontynuowaniu nauki w Technikum Gastronomicznym w Czaplinku. Dalej z Maćkiem będziemy uczniami tej samej szkoły. To też się liczy. Potem chciałbym wyjechać ze Złocienia do dużego miasta. A może uda się dostać pracę na statku, zwiedzić świat. Szkoła w Czaplinku przygotowuje też do poprowadzenia własnego biznesu. -

Rozmawiał: Tadeusz Nosel

Ponad 1200 kominków - najtaniej w województwie



KOMINKI

Grzegorz Śmiałkowski
P.W. KOM-BUD "KOMINKI"
78-200 Białogard, ul. Królowej Jadwigi 28
tel. kom. 0698-069-140, tel./fax (094) 311-86-82

Oferujemy

- **Obudowy:** marmurowe, granitowe, piaskowiec, kafle i inne inwencje klienta
- **Wkłady** żelazne i stalowe wielu znanych firm
- **Akcesoria** kominkowe od A do Z, drewno do kominków
- **Montaż,** produkcja, projektowanie, keramzytowe systemy kominkowe
- **Specjalna oferta** hurtowa dla firm kominkowych i nie tylko...

**SPRZEDAŻ RATALNA 1% W SKALI MIESIĄCA
POSZUKUJEMY LOKALU W WASZYM REGIONIE**

www.toyota.pl

samochody używane
w **bardzo korzystnych cenach!!!**



TODAY TOMORROW



TOYOTA



TOYOTA YARIS



TOYOTA COROLLA



TOYOTA RAV 4



TOYOTA AVENSIS

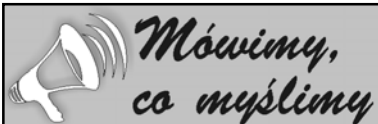
TOYOTA **nowogard mk** SP. Z O.O.
ul. 3-go Maja 27b, 72-200 Nowogard
salon tel. 39 25 700, serwis tel. 39 25 702,
dział części zamiennych tel. 39 25 700, fax 39 25 701
www.toyotanowogard.pl e-mail: 002@toyota.pl



**Firma ARNO zaprasza
do nowo otwartej
HURTOWNI
OWOCÓW I WARZYW
w Łobzie na terenie ZNMR
wjazd od ulicy Bema**



**Czynne w godz.
6.00 13.00**



Jak zamierzasz spędzić majówkę?



**Henryk Kołtun,
taksówkarz z Drawska Pom.**

Jak co roku w Drawsku. Procesja do parku i zabawa do końca, do białego rana. Piękna pogoda, zresztą jest zaplanowana i na pewno się spełni.



**Sławek,
mieszkaniec Drawska Pom.**

Niczego szczególnego jeszcze nie planowałem. Na pewno na świeżym powietrzu, może gril, może woda.



**Renata Kaczmarek
z Drawska Pom.**

Jeszcze nie wiem. Jeżeli zostanę w Drawsku to na pewno będę uczestniczyć w imprezach w parku. Zrobię grila. A jeśli pojedę do rodziny, to będę miała w ogóle super majówkę.



**Paweł Stańczykowski
z Drawska Pom.**

Nie wiem. Może gdzieś pojedę, ale w sumie to tak naprawdę nie wiem. Do maja jest jeszcze daleko.

Dzięki królowej Bonie

WŁOSI NA POLIGONIE

(Oleszno) W tym tygodniu na poligon, do Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych J.W. 1965 w Olesznie gm. Drawsko Pom., przyjedzie oddział żołnierzy włoskich, który ma za zadanie przygotować teren na przyjazd swojej brygady, stacjonującej na stałe w Bari.

Z miejscowości tej pochodzi żona Zygmunta Starego, króla Polski, Bona.

Długo oczekiwany przyjazd wojsk obcych na poligon drawski cieszy się dużym zainteresowaniem. Wielu mieszkańców, nie tylko gminy Drawsko Pom., wiąże z nim duże nadzieje. Są już pierwsi zadowoleni, to 80 osób, które zostaną zatrudnione do pomocy w obsłudze prawie 2 tys. żołnierzy. Na lepsze zyski liczą też handlowcy, czego dowodem mogą być prowadzone prace nad ponownym otwarciem restauracji „Wendetta”.

Dziwić może fakt, że częstotliwość przyjazdów zachodnich wojsk na nasz poligon bardzo zmalała. W zeszłym roku, mimo iż było kilku przedstawicieli armii zagranicznych



w celu przeprowadzenia rekonesansu, nie odbyły się żadne ćwiczenia. Można by było powiedzieć, że nasz poligon stracił na atrakcyjności. Choć jego wielkość, ani jakość przygotowanych pól ćwiczebnych nie zmieniła się.

Czym w takim razie jest spowo-

dowana tak mała częstotliwość korzystania z naszego poligonu przez inne wojska?

Na to pytanie postaramy się odpowiedzieć w następnym numerze naszego tygodnika. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do dyskusji na ten temat. mh



Na drawskim cmentarzu

GROBY DO LIKWIDACJI

(Drawsko Pom.) Na cmentarzu komunalnym na zaniedbanych grobach zostały umieszczone kartki z datą 20 kwietnia br., informujące, że dany grób zostanie przeznaczony do ponownego pochówku. Kartki te sporządził Zakład Usług Komunalnych. (red.)

Na dyskotekę do Berlina

ZAMIAST DISCO - PROSTYTUCJA

(Złocieniec) Nakłaniali kobiety do prostytucji w celu osiągnięcia korzyści majątkowych.

Henryk W. jest recydywistą. W 1997 r. udowodniono mu stręczycielstwo wobec 9 kobiet, za co otrzymał wyrok trzech lat pozbawienia wolności. Po wyjściu z więzienia wrócił do stręczycielstwa. Sąd Rejonowy w Drawsku Pom. skazał go ostatnio na 5 lat pozbawienia wolności. Kobiety kusił obietnicami załatwienia im dobrej płatnej pracy w Niemczech, w charakterze kelnerki i sprzątaczek. W Berlinie wywiezione kobiety były pojone al-

koholem i odurzane narkotykami. Zbierano im paszporty. Następnie zmuszono je do nierządu na ulicach Berlina. Wśród nich były kobiety (również nieletnie) z Drawska Pom., Połczyna Zdroju, Sławoborza i Koszalina. Został aresztowany przez policję niemiecką, gdy jedna z tych kobiet ją powiadomiła. W berlińskim areszcie był zatrzymany przez pół roku.

Ernest B. wraz ze współnikiem Witoldem G. namówili dwie dziewczyny z gminy Drawsko Pom. do wyjazdu na dyskotekę do Berlin. Wyjechały one w tajemnicy przed

rodzicami, jedna z nich miała 16 lat. W Berlinie zostały zgwałcone i zmuszone do uprawiania prostytucji na ulicach miasta. Dziewcząt potraktowanych przez tę grupę w podobny sposób było więcej. Jednej z nich udało się uciec i wrócić do Polski. Ernestowi B. i Witoldowi G. pomagał jeszcze jeden mężczyzna, którego personaliów nie udało się do tej pory ustalić.

Witold G. poszukiwany jest przez policję listem gończym.

Publikujemy tę informację m.in. po to, aby była przestrożą dla zbyt ufnych kobiet i dziewcząt. (red.)

4 działki na Bieszczadzkiej

Za ile można kupić działkę pod domek

(Drawsko Pom.) Burmistrz Drawsko Pom. wystawił do sprzedaży działki przeznaczone pod budownictwo jednorodzinne, położone w Drawsku Pom., przy ul. Bieszczadzkiej.

Na przetarg ustny nieograniczony wystawione zostały 4 działki; przy ul. Bieszczadzkiej 15 (o pow. 0,1009 ha). Jej cena wywoławcza wynosi 19.200 zł. Tyle samo kosztuje działka przy ul. Bieszczadzka 17 (0,1013 ha). Cena wywoławcza działek pod nr 19 (0,1018 ha) i nr 21 (0,1023 ha) wynosi 19.300 zł. Przetarg na nie odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Drawsku Pomorskim 19 maja 2005 roku o godz. 12.00, w pokoju nr 205 przy ul. Sikorskiego 41. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 2.000 zł, najpóźniej 16 maja br. Postąpienie wynosi 300 zł. Do ceny osiągniętej w przetargu zostanie doliczony 22 proc. podatek VAT. KAR

Wybory uzupełniające do rady miejskiej

(Drawsko Pom.) Po tym, jak radna Grażyna Kapuścińska została dyrektorem szkoły podstawowej w Nętynie, musiała zrezygnować z mandatu radnego. W związku z tym odbędą się wybory uzupełniające do rady miejskiej w okręgu nr 6. Wojewoda wyznaczył termin wyborów na dzień 26 czerwca br. W kalendarzu wyborczym podano, że zgłaszanie terytorialnej komisji wyborczej list kandydatów na radnych następuje do 27 maja, do godz. 24.00. KAR

Drawsko Pomorskie

DIETY RADNYCH MIEJSKICH

Aktualne diety radnych Rady Miejskiej w Drawsku Pom. wynoszą miesięcznie (nie są opodatkowane) odpowiednio:

- 1) przewodniczący Rady Miejskiej – 1.275,91 zł
- 2) wiceprzewodniczący Rady Miejskiej – 731,53 zł
- 3) przewodniczący komisji Rady Miejskiej – 595,43 zł
- 4) radny – 510,36 zł

Przewodniczącym Rady Miejskiej jest Jarosław Zduńczyk (nauczyciel z zawodu). Wiceprzewodniczącymi Andrzej Szczechowiak (przedsiębiorca, właściciel sklepu) oraz Włodzimierz Matusiak (kierownik w ZWiK).

Rada miejska liczy 5 komisji. Przewodniczącymi są:

- Zenon Rzęsa – komisja wsi i rolnictwa

- Tadeusz Pilipiec – komisja komunalna

- Zofia Nowicka – komisja infrastruktury społecznej

- Ryszard Domka – komisja gospodarczo-finansowa

- Kazimierz Pokutyński – komisja rewizyjna

Rada Miejska liczy 15 radnych. Wysokość wymienionych diet ustalili radni. Na plakatach i ulotkach wyborczych deklarowali oni, że chcą „Służyć Mieszkańcom i Miastu”. (mh)

Od redakcji.

W kolejnych numerach naszego tygodnika prześlemy naszym czytelnikom informacje dotyczące diet radnych z innych gmin w naszym powiecie i nie tylko, godzin, w których odbywają się sesje rady miejskiej i harmonogram dyżurów pełnionych przez radnych.



www.posesor.hp.pl
e-mail: posesor-ms@wp.pl

Plac Konstytucji 12
78-500 Drawsko Pom.
tel./fax (094) 363 22 00
kom 0 509 319 222



Agencja Obrotu Nieruchomościami

MIESZKANIA



DRAWSKO Pomorskie
- ul. Staszica

92 000 PLN

oferta bezpośrednia kupujący nie płacą prowizji
- mieszkanie 3- pokojowe - 92 mkw.
- garaż 18 mkw.



DRAWSKO Pom.
- ul. Złocieniecka

130 000 PLN

oferta bezpośrednia kupujący nie płacą prowizji,
- 350 mkw. działki
- 3 pokoje 53 mkw. parter,
- garaż, 2 bud. gospodar.



KOSZALIN
- ul. Podgórna nr 26

62 000 PLN

oferta bezpośrednia kupujący nie płacą prowizji
- 2 pokoje 37 mkw.

MIESZKANIE DRAWSKO Pom. - centrum miasta
oferta bezpośrednia
- 2 pokoje, 39 mkw. **45 000 PLN**,

MIESZKANIE DRAWSKO POM - ul. Złocieniecka
oferta bezpośrednia
- 2 pokoje 47,5 mkw. **53 000 PLN**

DOMY



DRAWSKO POM.
- ul. Starogrodzka 40

190 000 PLN

Oferta bezpośrednia kupujący nie płacą prowizji
- dom jednorodzinny - 100 mkw.,
- działka 989 mkw.,
- do wykończenia w środku,
- garaż 36 mkw.

DZIAŁKI



NĘTNO gm. Drawsko Pom.
DZIAŁKA ROLNA

68 000 PLN

Oferta bezpośrednia kupujący nie płacą prowizji
- 6,20 ha na wzniesieniu
z pięknym widokiem na jezioro.

DZIAŁKA DRAWSKO POM. ul. Złocieniecka,
oferta bezpośrednia - kupujący nie płacą prowizji
- działka blisko centrum przeznaczona pod usługi
- pow. 280 mkw **18 000 PLN**

MIESZKANIE ZŁOCIENIEC - ul. Czaplinska 16
oferta bezpośrednia
- 2 pokoje 36,5 mkw. **39 500 PLN**

DZIAŁKI



ŻABIN gm. Wierzchowo
DZIAŁKA NAD JEZIOREM

18 000 PLN

- cztery działki o pow. ok. 700 mkw.
położone ok. 200 m. od jeziora.



ŻABIN gm. Wierzchowo
DZIAŁKA NAD JEZIOREM

170 000 PLN

- nieruchomość rolna
- zalesiona o pow. 5,63 ha,
- bezpośrednio nad jeziorem.



ŻÓLTE gm. Drawsko Pom.
DZIAŁKA NAD JEZIOREM

80 000 PLN

oferta bezpośrednia kupujący nie płacą prowizji
- nieruchomość letniskowa
miejsc. Żółte o pow. 1,49 ha,
20 m od jez. Zarańsko

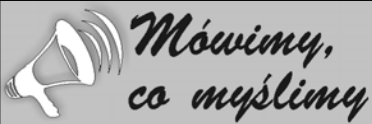
DZIAŁKA DRAWSKO POM. ul. Królewiecka
- działka budowlana o pow. 500 mkw.,
- wszystkie media **16 000 PLN**

DZIAŁKI KOŁOMĄT gm. Czaplinska,
- 4 działki o pow. 1,1 ha każda
- bezpośredni dostęp do jeziora, **66 000 PLN**.

**PONADTO
OFERUJEMY:**

- działki budowlane, komercyjne, rolne.
- grunty nad jeziorami Pojezierza Drawskiego, gospodarstwa rolne.
- pod aktywizację gospodarczą (możliwość uzyskania funduszy unijnych).

więcej na stronie www.nga.pl i
www.posesor.hg.pl **ZAPRASZAMY**



Jak zamierzasz spędzić majówkę?



**Krzysztof Nowak
z Drawska Pom.**

Raczej wolę koło domu. Na działeczce zrobi się grila. Ciepło idzie to coś się będzie robiło.



Irena z Suliszewa

Trzeba jakąś majówkę zrobić. Nad jeziorem zrobić grila i dobrze się bawić.



**Klaudia Dowbeńko
z Karwic**

Pierwszego maja mam I Komunię Świętą. Będę miała dużo gości, bo aż 18-stu.



**Katarzyna
z Drawska Pom.**

Żadnych konkretnych planów nie ma. Myślę, że może wyjadę do Szczecina.

Andrzej Błeszyński w TVP 3

POMORSKIE KRAJOBRAZY

Pod tym tytułem prowadzony jest cykl programów promujący ludzi i okolice Pomorza Zachodniego. W najbliższą sobotę, 30 kwietnia, w godzinach porannych (między 7-9) będzie można obejrzeć program z udziałem drawszczanina Andrzeja Błeszyńskiego, który podzieli się z widzami swoją miłością do lasu i natury. W programie m.in. będzie można zobaczyć zabytki z naszego

regionu oraz piękne ujęcia leśnych kniei, które są inspiracją do malowania obrazów, robienia zdjęć i rzeźb przez Andrzeja Błeszyńskiego.

Andrzej Błeszyński, żołnierz zawodowy i myśliwy, miłośnik przyrody – wystawiał ostatnio swoje prace w Ośrodku Kultury w Drawsku Pom., o czym pisaliśmy w TPD nr 5 (69) z 3 lutego br. w wywiadzie pt. „Dziki knieje”.

Wszystkich serdecznie zapraszamy do obejrzenia tego programu. (mh)

Ps. Dla osób zainteresowanych podajemy poniżej adres pracowni.

Pracownia plastyczna „TROP”
ul. Grottera
20 78-500
Drawsko Pom.

Tel. (0-94) 363 5697, tel. kom. 0 606 579340.



Czaplinek bliżej granicy

MULTIMEDIALNY CZAPLINEK

(Czaplinek) Tak brzmia nazwa projektu, który obejmuje terminal multimedialny oraz ściankę wystawniczą. Poza tym planuje się przetłumaczyć

na języki angielski i niemiecki stronę internetową o mieście oraz przygotować prezentację multimedialną, która zostanie powielona na 5 tys.

plyt CD. Na realizację tego projektu uzyskano dotychczas 49 tys. zł z Programu Współpracy Przygranicznej Polska-Niemcy PHARE 2002. (mh)

EUROPEJSKIE CENTRUM EDUKACJI I TURYSTYKI

(Drawsko Pom.) EUROPEJSKIE CENTRUM EDUKACJI I TURYSTYKI w Drawsku Pomorskim jest nowoczesną placówką szkoleniowo-educacyjną. Skupia sieć szkół policealnych, licea ogólnokształcące, agencje pośrednictwa pracy oraz ośrodki kursów i szkoleń.

Placówce przyświeca idea prowadzenia kursów oraz szkoleń, które pomogą w osiągnięciu sukcesu. Oprócz kursów i szkoleń będących w naszej stałej ofercie, proponuje tworzenie kursów i szkoleń na życzenie klientów, dostosowując się tym samym do aktualnych potrzeb rynku edukacyjnego i rynku pracy. Za punkt honoru stawia sobie nawiązanie współpracy i zaproszenie do prowadzenia kursów i szkoleń trenerów i pedagogów z wieloletnim doświadczeniem. Dla firm chcących skorzystać z oferty szkoleniowej proponuje pozyskanie środków z funduszy unijnych, dzięki czemu koszt szkolenia może zmniejszyć się nawet o 80 proc. Zaprasza do współpracy i nauki!

Stale prowadzone kursy szkolenia:

- j. angielski podstawowy zaawansowany
- prowadzenie własnej działalności gospodarczej
- niemiecki podstawowy zaawansowany



- rodzin zastępczych
- j. włoski podstawowy zaawansowany
- kursy wielozkładowe w zakładach o różnych specjalnościach
- BHP, minimum sanitarne
- komputerowe I i II stopnia
- kasy fiskalne

- przedsiębiorczości, nowoczesnej księgowości
- asertywności i komunikacji
- turystyki i agroturystyki, hotelarski
- bankowości i kasier walutowy
- kursy pedagogiczne.

MH

SCHODZIMY NA WODĘ !!!



**OTWARCIE SEZONU
ORAZ PIERWSZE,
UROCZYSTE PODNIENIE
NASZEJ BANDERY**

30.04.05 - godz. 11.00

PRYZYSTAŃ ŻEGLARSKA YCJ W GUDOWIE

Samorząd taki jak jego obywatele

Zygmunt Kiśluk

„Kwestionuj autorytety” - ten slogan jest niezwykle popularnym powiedzeniem w Stanach Zjednoczonych. Jest najczęściej używanym napisem na prywatnych samochodach obywateli tego kraju, i nie jest on bynajmniej wypowiediany z powodów zarozumiałości. Ten slogan mówi o tym, że nie ma żadnej władzy, obojętnie czy będą to Republiki, czy ... , która mogłaby bezkarnie złamać konstytucyjne prawo obywatela tego kraju. Każdy obywatel dumny jest z tego, że ma takie prawo, i czymś oczywistym jest to, że jeśli nawet Prezydent Stanów Zjednoczonych złamie prawo konstytucyjne i skrzywdzi któregokolwiek mieszkańca tego kraju, ten ma prawo zasądzić go i nawet pozbawić urzędu.

Struktura samorządowa w Stanach jest ogromnie zróżnicowana. Oczywiście tak wielkie miasta jak Nowy Jork, Waszyngton, Chicago, Los Angeles, są wielkimi molochami, którymi zarządza wielka kadra polityków, ale np. takie miasto jak Nowy Jork jest tak wielka jak połowa Polski. W tym wypadku zrozumiałym jest to, że zarządza takim miastem wielu ludzi.

Natomiast małe miejscowości, w których liczba ludności nie przekracza 10-15 tys. ludzi, mają administrację niewyobrażalnie małą. Struktura zarządzania w tych miejscowościach jest szalenie różna, nawet język jest inny. Niemniej jedno jest znamienne, każda lokalna społeczność ma pełną autonomię w zakresie stanowienia o swoim regionie.

Mieszkaliśmy swego czasu w mieście o liczbie ludności mniejszej niż Gryfice, ale w miastach, które liczą sobie tyle samo mieszkańców wszystko jest podobne.

O sprawach tego miasta raz do roku decydowało walne zgromadzenie mieszkańców tej miejscowości. Raz do roku każdy mieszkaniec wypisuje swoje problemy, które stawia później na ogólnym społecznym forum. Są to sprawy wszelkiego rodzaju; zarządu dróg, mostów, wyglądu miasta, gospodarki komunalnej, czystości, podatków, i tak każdego roku, gdzieś na początku marca zbiera się lokalna społeczność, aby rozstrzygnąć o sprawach swojego miasta. Przychodzą kobiety, przynosząc ze sobą robótki na drutach, bowiem zebranie trwa długo, nieraz trzy cztery dni. Myliłyby się jednak ten, który sądziłby, że kobiety przychodzą tam tylko z czystej ciekawości.

Podczas tego zebrania każdy wniosek, nawet ten najdrobniejszy, jest rozpatrywany i analizowany. Nawet jeśli jest on bardzo błahy, i wzbudza nieraz ogólną wesołość,

musi być należycie rozpatrzony, bo takie prawo ma obywatel tego miasta. Jeszcze raz podkreślę, że takie miasteczko jest w 100 procentach autonomiczne jeśli chodzi o finanse i zarządzanie. W miasteczku Dublin, w którym mieszkaliśmy, mieliśmy szkołę, jednego policjanta!, dwa samochody straży pożarnej, zarząd dróg również w znikomej ilości osób. Do tego wybierany był burmistrz (właściwie zarządca, czy też opiekun), który pracował dwa dni w tygodniu po dwie godziny, przeważnie była to kobieta, bo dla mężczyzny nie jest to zbyt interesujące zajęcie. Zarządca ma do pomocy jedną sekretarkę, która pracuje codziennie i przyjmuje wszystkie wnioski i skargi, przyjmuje podatki, rejestruje samochody i wykonuje wszelkie inne sprawy związane z urzędem. Przez miasto biegną drogi stanowe, federalne, pozostałe są drogami lokalnymi, i opiekuje się nimi miasto (zarząd dróg). Warto dodać, że nasz zarząd wywiązywał się ze swoich obowiązków znakomicie, nawet podczas ostrych zim (a trzeba wiedzieć, że mieszkaliśmy daleko na północy), kiedy temperatura dochodziła do - 35 st. C, a śniegu było po czubek głowy, ani razu nie zdarzyło się, aby dzieci nie dojechały do szkoły. Mieszkaliśmy tam prawie 10 lat, i tylko podczas lodowych sztormów, kiedy padały tęgie drzewa, zdarzało się, że drogi były nieprzejezdne. Do obowiązków zarządu dróg należała również budowa mostów, i z tego wszystkiego musiał się wywiązać, jeśli ktoś poskarżyłby się, że coś jest nie tak, że gdzieś tam jest jakaś dziura, czy inna niedogodność, a pracownicy w tym czasie pili piwo, to pewnym jest, że w tym momencie przestaliby już pracować. Był jeden policjant, który również bardzo sumiennie wywiązywał się ze swoich obowiązków, w późniejszym okresie miał jednego pomocnika, który kiedyś darował jakimś młokosom jazdę samochodem po kilku piwach, bardzo ostro zareagował w stosunku do swojego kolegi na ten brak przestrzegania prawa. W miasteczku był jeden policjant, który patrolował również drogi stanowe. Odbiegając nieco od tematu (ale w kontekście), mieszkając tu kilka lat, nigdy nie zauważyłem (nie było jeszcze sygnalizacji), aby jakiś radiowóz policyjny zatrzymał się przed pasami dla pieszych, to samo dotyczy samochodów nauki jazdy, są to dla mnie rzeczy niezrozumiałe, które pozostawiam bez komentarza.

Wracając jednak do ogólnego zgromadzenia mieszkańców, trwa ono kilka dni, i dużo jest spraw, nieraz wesołych, śmiesznych, ale każda znajduje swoje rozwiązanie. Podobnie jest w innych miasteczkach na północy Stanów.

Ludzie w Nowej Anglii są liberalno-konserwatywni, ale są bardzo twardzi w swoich zasadach, prawach i potrafią walczyć o swoją wolność obywatelską, jest nawet powiedzenie, że są jak kora na drzewie. Dla przykładu, w latach osiemnastych weszło zarządzenie o konieczności zapinania w samochodzie pasów bezpieczeństwa, zarządzenie to weszło pod presją firm ubezpieczeniowych i polityków, i tak stan po stanie wprowadzano ów nakaz. Ten przepis doszedł i do naszego stanu, za jazdę bez pasów groziła kara 20 dolarów. Trwało to około roku, aż znalazło się (początkowo) kilku oponentów tego przepisu. Zadał sobie pytanie, komu ja przeszkadzam, jeśli nie zapinam pasa, czy my sami nie mamy dość rozumu w głowie, aby słuchać jakiegoś biurokraty, który musi mi to nakazywać!? Zaczęto publikować na ten temat artykuły, które kwestionowały to zarządzenie. Ostatecznie sprawa w wieloma podpisami pod petycją poszła do sądu. W sądzie wykazano, że jest to niekonstytucyjne, że narusza podstawową zasadę wolności obywatelskiej. Sprawa trwała rok i w końcu, nasz stan jest jedynym, gdzie ten przepis nie obowiązuje. Przy wjeździe do stanu (na wszystkich drogach) są tablice, że pasy bezpieczeństwa obowiązują tylko dzieci do lat 12. Jestem z tego ogromnie dumny, i nie znaczy to, że nie zakładam tego pasa bezpieczeństwa, ale tu chodzi o tę elementarną zasadę naruszania wolności obywatelskiej. Przecież zazwyczaj tak się dzieje na świecie, że każda władza próbuje, na ile może sobie pozwolić wobec swoich

obywateli, i jeśli się w porę nie zaprotestuje, to wolność ta kurczy się z dnia na dzień. Za wolność ludzie z mojego stanu byliby na pewno w każdej chwili oddać swoje życie, ja również.

Jest jeszcze jedna rzecz znamienita (przynajmniej w moim stanie), bardzo nagradzana jest i szanowana jakiegokolwiek zaangażowanie się obywatela w sprawy miasta i dotyczy to wszelkich legalnych organizacji. Bycie bezczynnym, pasywnym, jest tam bardzo źle odbierane. Bardzo duże znaczenie ma również opinia wyrażana przez media. Podam taki swój tego przykład. Przez moją posiadłość płynęła rzeczka, śliczny strumyk, w którym było mnóstwo ryb. Jednak wypatrzyłem w pewnym momencie, że do strumyka są odprowadzane śączki, przez które wpływa do tego strumyka brudna woda. Poszedłem śladem tych śączków i okazało się, że ścieki płyną z farmy rządowej. Zaalarmowałem inspektora ochrony środowiska, który po oględzinach stwierdził, że są to tylko

ścieki organiczne. Ale po bliższym przyjrzeniu się, stwierdziłem, że na tym terenie stoją beczki z naklejką "trupiej główki". OK, minęło kilka miesięcy i nic się w tej sprawie nie dzieje. Miałem znajomego redaktora dużej gazety stanowej. Przysłał redaktorów, którzy zrobili materiał z tej sprawy. Już następnego dnia po ukazaniu się artykułu, pod mój dom zajechało 15 samochodów z władzami stanowymi, które od ręki przeznaczyły na usunięcie tych śączków 150 tys. dolarów - wygrałem. Nie wiem, z jaką skutecznością oni zadziałali, bo w jakiś czas później sprzedałem swoją posiadłość.

Nigdy podczas całego mojego pobytu w Stanach Zjednoczonych nie byłem bezczynny, prawie wszystkie sprawy, które podejmowałem, zawsze były popierane przez innych, nikt nigdy nie powiedział mi - po co ty się tam pchasz!?

Przypomniałem sobie takie zdanie z jakiegoś artykułu, który w ten sposób scharakteryzował rządy komunistyczne. "Komunizm ma jedną rzecz wszędzie rozpoznawalną, czy jest to Kuba, Rosja, czy inny kraj, wszędzie jest szaro i brudno, a najbardziej zabrudzone są przez komunistyczną umysł ludzki".

Polacy w tym kraju mają bardzo skrzywiony obraz Stanów Zjednoczonych Ameryki, po przez propagandę, i tandetne filmy. Oczywiście jest Bronx, Harlem, ale to są znikome, w stosunku do całego kraju, wyjątki, skupiska. Ameryka, to nie jest Bronx, Harlem, czy głupie kreacje aktorów z Dynastii. Do Polski i innych krajów europejskich eksportuje się niesamowitą szmirę, powiem więcej jest to ekstrat tej szmiry.

Jest pewna sekwencja filmu, którą pamiętam, a która dość dobrze charakteryzuje prawo Ameryki. Przedstawiciel prawa prowadzi przestępcę do więzienia, w pewnym momencie przestępca mówi, mam milion dolarów, możemy się tymi pieniędzmi podzielić, jeśli mnie puścisz. Na to on mu odpowiada, myślę, że możesz tego nie zrozumieć, ale ja reprezentuję urząd, złożyłem przysięgę na mój honor, ten urząd jest teraz moją godnością, kim będę, jeśli się temu sprzeniewierzę!?

Do tej pory jestem zachwycony prawem i konstytucją Stanów Zjednoczonych, która niesie z sobą bardzo ważne, elementarne i niezbywalne wartości. Rząd można porównać do ognia, jest on potrzebny, ale ma on również niszczycielską siłę, dlatego ogień trzeba należyście zabezpieczyć, tym zabezpieczeniem jest Konstytucja. A rząd jest po to, aby chronić indywidualnej osoby, jego prawa do życia, wolności.



Jak zamierzasz spędzić majówkę?



Michał Smolarek i Paweł Smolich

Pojedziemy pewnie na wieś do babci, do Zajeziera. Nasze babcie mieszkają w jednej miejscowości, dlatego będziemy mogli razem spędzić czas wolny od szkoły.



Barbara Okoniewska i Joanna Walenciej z Drawska Pom.

Na cały weekend wjeżdżam. Razem z córką jedziemy do Torunia, na I Komunię.



Grażyna Talko i Kuba Bednarek z Drawska Pom.

Na ciężkiej pracy. Sprawdzam egzaminy kompetencji gimnazjalistów. Jest to specyficzny sposób sprawdzania. Jest to skoszarowane, zamknięte, od 8 do 20 wyjść stamtąd nie można. Trzeciego maja będę odpoczywała. - Ja się uczyć do matury - powiedział Kuba.

Bożena Mazurkiewicz z Drawska Pom.

Wyjeżdżam nad morze do Międzywodzia, na tydzień. W międzyczasie zamierzam pojechać na koncert „KAZIKA” w Gryfinie.

Sondę przygotował Michał Hnat

Wiśniewski w Czaplunku

CZERWONOWŁOSY IDOL

(Czaplinek) Piosenkarz Michał Wiśniewski był gościem Janiny Ułaś, bohaterki telewizyjnego reality-show „Miasto marzeń”. Opiekuje się ona pięciorgiem dzieci zmarłej siostry, wśród których jest niepełnosprawna Agnieszka. W niewielkim mieszkanku żyje razem z nimi babcia

Stanisława oraz jej częściowo sparaliżowany mąż.

Piosenkarz obiecał zdobyć pieniądze na budowę domu jednorodzinnego dla tej rodziny. Burmistrz miasta, Cyryl Turczyk, oraz przewodnicząca Rady Miejskiej, Genowefa Polak wyrazili zgodę na nieodpłatne przekazanie

przez gminę działki budowlanej.

Michał Wiśniewski będzie śpiewał w Czaplunku 3 czerwca br., w dniu rozpoczęcia I Międzynarodowego Spływu Kajakowego zorganizowanego w 50 rocznicę spływu księdza Karola Wojtyły, późniejszego papieża Jana Pawła II, rzeką Drawą. (red.)

Będzie w terminie

PRACE PRZY RONDZIE

(Drawsko Pom.) Sprawnie przebiegają prace przy budowie ronda. Zdjęcie wykonano 26 kwietnia. (mh)



PRZEMARZŁY KWIATY MAGNOLII

(Drawsko Pom.) Czterostopniowy mróz w nocy z 20 na 21 kwietnia br. (ze środy na czwartek), przemroził delikatne kwiaty magnolii, które rozkwitły 19 kwietnia. Zdjęcie wykonano 21 bm. (red.)

Interesujące budowle

WILLA METZKERÓW



(Drawsko Pom.) Po wycięciu w ostatnich dniach dziko rosnących drzew i krzewów, od strony rzeki Drawy można podziwiać odsoniętą willę zaprojektowaną przez światowej sławy architekta niemieckiego Waltera Gropiusa (1883-1969). Do willi można dojść od ulicy Brzozo-

wej oraz ulicy Obrońców Westerplatte. Swoją młodość związał ze wsią Jankowo koło Drawska Pom., w której gospodarzył jego stryj Erich. We wsi tej znajdują się ruiny zabytkowego spichlerza. O ich aktualnym stanie napiszemy w najbliższych numerach TPD. (red.)

Możesz skorzystać z okazji

KURSY SZANSĄ NA PRACĘ

(Czaplinek) W Gminnym Centrum Informacji prowadzone są aktualnie dwa kursy dla bezrobotnych: obsługi komputera, dla 50 osób, oraz języka angielskiego dla 70 osób.

Doradca zawodowy, w każdy wtorek od 10 do 14 radzi, czym kierować się przy wyborze szkoły, jak napisać list motywacyjny, jak korzystnie zaprezentować się w rozmowie z pracodawcą.

W każdą sobotę od 10 do 16 czynna jest bezpłatnie kawiarenka internetowa.

Będzie też prowadzony kurs „ABC Małego Biznesu” organizowany przez Europejskie Centrum Edukacji i Turystyki w Drawsku Pom. (mh)

Godne naśladowania

CZAPLINEK SIĘ PROMUJE

(Czaplinek) Miasto i gmina przykładają dużą wagę do promocji swoich walorów turystycznych. W tym roku Czaplinek uczestniczył w trzech turystycznych targach krajowych:

- W Katowicach na początku kwietnia,
- W Krakowie, które zakończyły się 17 kwietnia,
- W Warszawie 22 kwietnia.

Zwiedzający targi mogli zapoznać się, jak aktywnie można spędzić urlop w siodle, na rowerze, w kajaku oraz podczas pieszych wędrówek ścieżkami przyrodniczymi. Promowano również I Międzynarodowy Spływ Kajakowy rzeką Drawą szlakiem ks. kardynała Karola Wojtyły, który odbędzie się w dniach 3-8 czerwca br. (red.)

Uczniowie Mielenka odpowiedzieli na wołanie...

(MIELENKO DRAWSKIE) We współczesnym świecie sprawy związane z ochroną środowiska są szczególnie ważnym tematem. Wiedzą o tym uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Mielenku Drawskim, więc postanowili uczcić Dzień Ziemi.

Obchody zaczęli w dniu 22 kwietnia od wzięcia udziału w międzyszkolnym konkursie ekologicznym dla klas VI. Zajęli I miejsce! Naszą szkołę reprezentowały: Ewelina Puchalska, Agata Budziak i Ewelina Śliwczyńska. Ponadto szkolne korytarze ozdobiły plakaty wykonane przez uczniów naszej szkoły. Ich tematyka związana była z ochroną Ziemi. Uczniowie klas II-III wzięli udział w konkursie przyrodniczym, wykazując się dużą wiedzą na temat ochrony przyrody. W dniu 25 kwietnia odbył się apel poświęcony ratowaniu Ziemi przygotowany przez uczniów klasy II b i Samorząd Uczniowski. Składał się on z inscenizacji, były śpiewane piosenki i występ żabich kukiełek, który najbardziej podobał się najmłodszym uczniom, czyli klasie oddziału przedszkolnego. Następnie uczniowie klas O-IV przeprowadzili porządkowanie terenów wokół szkoły, czyli drogę z Mielenka do Dzikowa, drogę na kolonię Mielenko, drogę w kierunku Gudowa. Uczniowie klasy V

uporządkowali teren boiska szkolnego i posadzili sadzonki roślin przyniesione przez uczniów oraz ofiarowane przez Referat Ochrony Środowiska przy UMiG w Drawsku Pomorskim. Natomiast uczniowie klasy szóstej w dniu 26 kwietnia porządkowali teren ścieżki rowerowej od Dzikowa w kierunku Karwic, pod opieką pracowników Nadleśnictwa Drawsko Pomorskie.

Szkoła pragnie serdecznie podziękować p. Zbigniewowi Łukomskiemu - Nadleśniczemu z Nadleśnictwa Drawsko Pomorskie oraz p. Małgorzacie Jakubowskiej z Referatu Ochrony Środowiska przy UMiG, za zaopatrzenie uczniów całej szkoły w rękawiczki jednorazowe i worki na śmieci. Była piękna pogoda, jakby sama Ziemia cieszyła się z tej akcji i dziękowała nam wszystkim za pomoc. Każdy może się w te działania włączyć, wystarczy tylko chcieć.

WOŁA GŁOŚNO ZIEMIA W ZNOJU, POCIE, TRUDZIE: - NIM NIE JEST ZA PÓZNO RATUJCIE MNIE LUDZIE!!!

Miłośnicy przyrody z Gudowa

CZY GŁUSZEC JEST GŁUCHY

(Gudowo) 13 MIŁOŚNIKÓW PRZYRODY z kl. I - VI bardzo chętnie zapisało się do SZKOLNEGO KOŁA LOP w Gudowie, które to właśnie rozpoczęło swoją działalność.

Już w czasie zimy dokarmialiśmy ptaki i obserwowaliśmy je w „ptasiej stołówce”, którą założyliśmy na okiennym parapecie. Jesienią zadbaliśmy o to, aby w czasie zimy nie brakło pożywienia naszym skrzydłatym przyjaciołom.

Wraz z nadejściem wiosny podglądamy, co ciekawego dzieje się w otaczającej nas przyrodzie. Rozpoznajemy powracające do nas ptaki. Dzięki zgromadzonym albumom i nagraniem ptasich głosów, bawimy się w rozpoznawanie ptaków i ich treli, np. żięby, świstunki leśnej, czy grzywacza, co wcale nie jest łatwym zadaniem. Próbujemy również szukać odpowiedzi na rozmaite pytania, np. czy każda sikorka ma żółty brzu-

szek? Czy żaba jest przysmakiem bociana? Czy głuszc jest głuchy?

Ponownie pospieszaliśmy z pomocą naszym śpiewającym przyjaciołom i zorganizowaliśmy konkurs na budkę lęgową. Pierwsze miejsce w konkursie zajął uczeń kl. II - *Piotr Wilk*, który wykazał się dużą pomysłowością i wykonał bardzo oryginalną budkę. Nagrodzone zostały również uczennice: *Joanna Motyka* z kl. II i *Izabela Kutera* z kl. V. Najładniejsze budki umieścimy w pobliżu szkoły, a pozostałe zawieszono zostaną na terenie Gudowa i Linowna.

Aby uczulić na piękno przyrody i potrzebę jej ochrony, wykonaliśmy gazetki o roślinach, ptakach i zwierzętach chronionych, które umieszczone są na korytarzu szkolnym.

Powinniśmy szanować otaczającą nas przyrodę i pamiętać o tym, że przyroda może istnieć bez człowieka, ale człowiek nie może istnieć bez przyrody. Małgorzata Krawczyk



OFERTY PRACY PUP

1. Księgowy

Wymagania: samodzielny księgowy, wymagany staż pracy na ww stanowisku pracy, obsługa komputera.

Kontakt: PW STYL-BET ul. Reinera 6, 78-500 Drawsko Pom. tel. 36-330-76

2. Urbanista architekt

Wymagania: wykształcenie wyższe kierunkowe, obsługa programów CAD. Kontakt: Studio Plan Piotr Kozłowski, ul. Sikorskiego 14, 78-550 Czaplinek tel. 0-94 375-50-06.

3. Instruktor Nauki Jazdy Samochodem

4. Nauczyciel języka niemieckiego

5. Nauczyciel języka angielskiego

6. Nauczyciel – Technologia żywienia

Wymagania: dotyczy oferty 3,4,5,6. Wykształcenie wyższe kierunkowe, w przypadku instruktora wykształcenie średnie lub wyższe, wymagana praktyka. Kontakt: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 2, ul. Połczyńska 7, 78-500 Drawsko Pom. tel. (0-94) 36-326-42

7. Nauczyciel matematyki

Wymagania: ukończone studia magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym na w/w kierunku.

Kontakt: Zespół Szkół im. St. Staszica, ul. St. Staszica 6, 78-320 Połczyn Zdrój, tel. (0-94) 36-62-083

8. Recepcjonistka, pracownik gospodarczy.

Wymagania: osoby chętne do pracy w ośrodku wczasowym.

Kontakt: Ośrodek wczasowy EKO-LAND Cieszyno 42, 78-520 Złocieniec, 3672039

9. Absolwent pedagogiki specjalnej

Wymagania: specjalność: rewalidacja upośledzonych umysłowo
Kontakt: Ośrodek Szkolno Wychowawczy w Bobrowie, 3671463

10. Murarz

Wymagania: praktyka w ww zawodach. Kontakt: "BAN-BUD" teren budowy ul. Sadowa, tel. 36-332-28
kir. budowy 78-500 Drawsko Pom.
OSOBY Z DRAWSKA POM. LUB OKOLIC

11. Nauczyciel języka angielskiego

Wymagania: wykształcenie wyższe kierunkowe z przygotowaniem pedagogicznym

Kontakt: Szkoła Podstawowa nr 2, ul. Chopina 10, 78-520 Złocieniec, tel. (0-94) 36-715-93

12. Nauczyciel matematyki

13. Nauczyciel informatyki

14. Nauczyciel opiekuńczo-wychowawczy

Wymagania dotyczą oferty 12, 13, 14. : wykształcenie wyższe kierunkowe z przygotowaniem pedagogicznym. Kontakt: Szkoła Podstawowa w Nętynie, 78-500 Drawsko Pom. Nętno 38, tel. (0-94) 36-11-322

ROWEREM PO DROGACH, DRÓŻKACH I ŚCIEŻKACH POJEZIERZA DRAWSKIEGO

DWA KÓŁKA ZDROWSZE NIŻ CZTERY



W niedzielę 24 maja 2005 r., gdy śpiochy smacznie spały, grupa amatorów turystyki rowerowej ruszyła na kolejny wiosenny rajd Ogniska TKKF „Błyskawica” w Łobzie. To był zimny poranek. Kolejna noc z przymrozkiem. Trasa rajdu: Łobez-Zajezerze-Zagozd-Drawsko Pom.-Jankowo Małe-Jankowo-Brzeźnica-Ginawa-Równe-Ziemsko-Wiewiecko-Nowe Węgorzynko-Węgorzyno-Łobez. To ponad 70 km. Szlak rajdu prowadził drogami asfaltowymi oraz polnymi i leśnymi. Właściwie to zaliczyliśmy wszystkie rodzaje dróg. Czasami zatem górą byli posiadacze rowerów z „szosówkami”, a czasami ci z szerokimi oponami, dobrymi „do piachu”.

W Drawsku Pomorskim w parku miejskim dołączyliśmy do rajdu organizowanego przez drawszczan-miłośników turystyki rowerowej. Tutaj przeważała młodzież, jak zawsze zresztą. W rajdzie brały udział całe rodziny. Razem kilkadziesiąt osób. Ruszyliśmy drawskimi szlakami rowerowymi - trochę zielonym, trochę czarnym. Naszym celem było Ziemsko i ścieżka edukacyjna w tej wsi. Rowerzyści podzieleni zostali na trzy kilkunastoosobowe grupy, każda z opiekunem-osobą prowadzącą. Pierwsi ruszyli sprinterzy. Turyści z Łobza dołączyli do ekipy p. Zdzisława Bienka, nastawionej na zwiedzanie i podziwianie widoków. Nasze rajdy zawsze łączymy z poznaniem miejsc, przez które przejeżdżamy.

Kilka kilometrów za Drawskiem wjechaliśmy do Jankowa, wioski o

bogatej historii. Tutaj zatrzymaliśmy się przy wyjątkowo ciekawym spichlerzu. Niszczący budynek wzniesiony na pocz. XX w. to pozostałość po dawnym folwarku. Tutaj ongiś przechowywano zgromadzone bogactwo - plony zbóż, materiał siewny. Niezwykle nowatorskim rozwiązaniem było umieszczenie zbiornika z wodą na najwyższej kondygnacji wieży. Miało to niebagatelne znaczenie z punktu widzenia zagrożenia pożarowego. A ponadto spichlerz w ten sposób pełnił także funkcję wieży ciśnień folwarku. Planuje się zaadaptowanie budynku na muzeum. Oby udało się pozyskać fundusze na ten cel, zanim obiekt przejdzie do wieczności.

Po stromym zjeździe w dolinę Brzeźnickiej Węgorzy dotarliśmy do Brzeźnicy, pustoszejącej wioski. Wieś sprawia przygnębiające wrażenie. Od Brzeźnicy pochodzi nazwa rzeki Brzeźnickiej Węgorzy. Na wzniesieniu przy torach kolejowych widoczny ceglany kościół z XIX w. Brzeźnica w przeszłości należała do rodu Borcków, włodarzy Ziemi Łobeskiej.

Nad jez. Dubie k. Ginawy zatrzymaliśmy się na krótki odpoczynek dla zregenerowania sił. We wsi na uwagę zasługuje zabytkowy kościół ryglowy. A na okolicznych pastwiskach uwagę zwraca stado krów. To już chyba zjawisko wyjątkowe na Pomorzu Zachodnim. Za Ginawą wjechaliśmy w otulinę Ińskiego Parku Krajobrazowego.

Wieś Ziemsko w gminie Drawsko Pom. zlokalizowana jest w bezpo-

średnim sąsiedztwie poligonu wojskowego. Tuż obok znajduje się lotnisko wojskowe. Ścieżka edukacyjna Park Ziemsko-Zalewy Studnickie utworzona została w 2004 r. w rocznicę 80-lecia Lasów Państwowych. Trasę o długości około 2 km wytyczono z myślą o przeniesieniu w plener lekcji przyrody. Ścieżka obejmuje park podworski z ciekawymi okazami starodrzewu oraz sztuczny zalew z roślinnością torfowiskowobagienną i bogactwem ptactwa wodnego. Ptaszki można podglądać z wieży widokowej. Park założony w XIX w. w stylu angielskim został wkomponowany w całość z zabudowaniami folwarku i wsi. Obszar położony tuż obok zalewu, za sprawą systemu melioracyjnego, jeszcze do lat 80. XX w. był użytkowany rolniczo. Płytki zbiornik wodny odtworzono w 1996 r. poprzez spiętrzenie wody, zatrzymując tym samym proces rozpadu cennego torfowiska. Ścieżkę zwiedzaliśmy pieszo, rozprostowując kości. Oprowadzał nas pan leśniczy, gospodarz tych ziem.

Tutaj na specjalnym parkingu, przy ognisku posililiśmy się pieczonymi kiełbaskami i wszystkim tym, co każdy przytargał ze sobą. Po opuszczeniu Ziemska pożegnaliśmy się z grupą z Drawska, dziękując za wspólną wyprawę. My ruszyliśmy na północ, północny zachód, a oni na północny wschód.

Do zobaczenia

na kolejnym rajdzie!

Elżbieta Wiśniewska,

Adam Kogut

zdjęcie - Marcin Horbacz

Derby powiatu dla Czaplinka

BRAMKĘ W OSTATNIEJ MINUCIE STRZELIŁ

OLIMP Złocieniec – LECH Czaplina 0: 1 (0 : 0)

OLIMP Złocieniec – Andrzej BĘBAS, Artur PRZYWARTA, Tomasz KUŚ, Grzegorz ROSZCZYK (od 70 minuty Grzegorz MOSKWA) – Michał BARTKUS (od 46 minuty Piotr SZYSZKOWSKI), Adam RADZIMSKI, Marcin STOŃSKI (od 65 minuty PAWEŁ CZERMANOWICZ) – Konrad KIEŁBASA, Kamil BARSUL.

LECH Czaplina: – Krzysztof BOLDYSZ, Paweł KIBITILEWSKI, Marcin SEGRECKI, Paweł SAJA – Tomasz RYBA, Stanisław MLECZEK, Tomasz TOMCZAK (od 60 min Marcin SZCZEPANIK), Kamil KUZIO, Piotr KIBITILEWSKI, Paweł PRZYTARSKI.

(ZŁOCIENIEC) Mecz ligi okręgowej grupy południowej rozegrany minionej niedzieli w Złocieniu między Olimpem a Lechem z Czaplina, nie był widowiskiem zachwycającym. Najwyższa notka to chyba mocny dostateczny.

Kiedy kilkuset kibiców czekało na bramkę strzeloną przez piłkarzy Olimpu, ataki, bądź tylko sporadyczne kontry Lecha, też mogły zakończyć się golami. Z minuty na minutę okazywało się, że Lech to bardzo silny kontrpartner, nieustępliwy w walce o każdą piłkę, o każdy centymetr boiska. Olimpia starał się, jak tylko mógł, by sprostać oczekiwaniom kibiców i za to należała mu się i brawa, i gratulacje. Z kolei piłkarze Lecha okazali się bardzo sympatycznymi, młodymi ludźmi, którzy w Złocieniu pokazali, że stanowią bardzo silny zespół, dobrze piłkarsko ułożony, umiejący podjąć wyzwanie w każdej sytuacji. A do tego umiejętności piłkarskie, które zaprezentowali, w porównaniu z tymi, które są tu demonstrowane przez inne zespoły, warte są szczególnego wypunktowania in plus, co Tygodnik czyni.

Przy okazji tego meczu trzeba też zauważyć, że wszystko to, co w dziedzinie polskiej kultury w ostatnich czasach dzieje się na terytorium naszego kraju, swój najbardziej materialny wyraz znajduje właśnie na stadionach piłkarskich. Nie jest od tego wolny też i Złocieniec, jak i zresztą cała najgłuchsza prowincja. Ludzie na trybunach zachowują się tak, jak do tego są stymulowani często w sposób wyjątkowo zakapturzony czyli utajniony, ale w końcu do rozpoznania, bo uwidaczniający się na

stadionach i stadionikach.

Już w trzydziestej sekundzie gry był rzut wolny dla Lecha

Już w trzydziestej sekundzie po faulu A. Przywarta na napastniku Lecha, piłkarze Lecha wykonywali rzut wolny bezpośredni z dziewiętnastego metra przed bramką A. Jaworskiego. Niecelnie. W trzeciej minucie żaden z piłkarzy Olimpu nie zdołał dopaść wypuszczonej przez bramkarza Lecha piłki uderzanej na dośrodkowanie. Lech szybko zrewanżował się strzałem zza pola karnego obok górnego rogu bramki – strzelcem Paweł Saja. Chwilę później dośrodkowanie K. Kiełbasy z rzutu różnego, prawą nogą G. Roszczyk uderza tuż obok prawego słupka bramki Lecha.

W grze żadnej płynności. Rwane akcje. Żadna z nich nie zająmuje się drugą. Chaos. Żadna piłka nie idzie z przemyślanego zagrania. Przepychania, gra siłowa, kto kogo zepchnie, a reszta – to się zobaczy – to filozofia gry w pierwszej połowie dwóch zespołów. Wynikła z presji trybun, z oczekiwania na zwycięstwo, bo ono tym razem to musi być!

Siłę napędową Olimpu stanowił przede wszystkim K. Barsul wspomagany przez K. Kiełbasę. Niestety, do tej dwójki nikt więcej nie dorównywał. Może tylko w obronie A. Bębas, który ten mecz w porównaniu do występu z Głazem zaliczył naprawdę do udanych. Widać było, z jakim zacięciem piłkarze Lecha walczyli o każdą piłkę z A. Bębasem i jak każdą tę piłkę przegrywają. Cieszy powrót obrońcy Olimpu do normalnej dyspozycji.

Tu też słówko o dość niezwykłej grze G. Roszczyka. Nominalny prawy obrońca potrafiący, tak jak to w tym meczu już było, oddawać strzał na bramkę przeciwnika z odległości czterech metrów. Przy wyjątkowo niemrawej grze pomocy Olimpu, panu Grzegorzowi należy chyba zadać w grze ofensywnej powierzać więcej, póki Olimp nie doczeka się reżysera gry z prawdziwego zdarzenia. Wyrastał do niedawna na takiego Daniela Łaskiewicza, ale przerwał karierę.

Miał okazję A. Radzimski, ale D. Bocian uprzedził szarżującego napastnika i zgarnął piłkę w ostatnim momencie w sytuacji sam na sam z napastnikiem.

Teraz akcja K. Kiełbasy, który rajdem przemierzył kilkadziesiąt metrów dogrywając prostopadłą piłkę do K. Barsula, ale temu piłka niespo-

dziewanie odskoczyła i zamiast pewnej bramki dalej było zero do zera. W innych podobnych sytuacjach K. Barsul, gdyby otrzymywał krótkie, prostopadłe podania, z pewnością zamieniłby je na bramki, ale piłka do niego nie była posyłana akurat wtedy, kiedy o to aż się prosiło. Brak tych podań, to główna przyczyna porażki biało-zielonych przed własną publicznością. Tę prawdę trzeba przyjąć, bo przed Olimpem jeszcze sporo sportkań.

Bramkarze na bardzo wysokim poziomie

Tylko raz świeżutki piłkarz Olimpu, M. Bartkus, popisał się szybkim dokładnym podaniem do M. Osipiaka, ale D. Bocian i tym razem był szybszy. Bramkarz Lecha stanowił doskonałe oparcie dla grających przed nim piłkarzy. W porównaniu z A. Jaworskim miał nieco mniej pracy. Ten ostatni raz był zmuszony do pokazania sporej klasy zawodniczej broniąc strzał, który zwykle kończy się bramką. Jedną z długich piłek będącą specjalnością A. Jaworskiego bezpośrednio spod bramki trafiła do A. Radzimskiego i tam przy odrobinie szczęścia mogła być bramka, ale zdecydowanie interweniował znów D. Bocian. Zaraz potem A. Jaworski wygrał pojedynek z dwójką napastników Lecha – T. Tomczakiem i P. Kibitilewskim.

Teraz najgroźniejsza sytuacja w tej połowie. Długie podanie otrzymał Kamil Kuzio z Lecha. Był akurat w polu karnym Olimpu. Sędzia nie sygnalizował spalonego. Kuzio strzelił lewą nogą, ale daleko obok bramki. Gdyby w tej sytuacji potrafił zapanować nad nerwami, mógłby przeżyć wiele radości a koledzy z zespołu wraz z nim.

Lech docierał tylko do linii obrony Olimpu, ale dalej był jeszcze A. Jaworski

Końcówka pierwszej połowy to fiasko wszelkich pomysłów na efektywną grę Olimpu i zdecydowane przejście do frontalnego ataku Lecha. Rozpocznie go fantastyczny strzał na bramkę A. Jaworskiego i jego obrona wyżej opisana. Pomoc Olimpu zeszła do parteru. Stała niemal w jednej linii z szykami obronnymi. Gra została oparta na obronie Olimpu, a ta była tak usposobiona, że jej to nad wyraz odpowiadało. Bezpośrednie starcia napadu Lecha

z obroną Olimpu kończyły się ewidentnymi porażkami tego pierwszego. Nieco słabiej w całej czwórce grał T. Kuś, a szkoda, bo jego inklinacje do gry ofensywnej akurat w tym meczu winny się okazywać jak najbardziej przydatne. Zbyt łatwo dawał sobą kręcić na różne strony, czym sprawiał wiele trudu później A. Bębasowi, ale ten z każdej opresji wychodził nie tylko obronną ręką (nogą) a do tego bardzo widowiskowo.

Lech pokazał, że dzisiaj nawet w okręgówce znajomość gry na tak zwany jeden kontakt, to rzecz podstawowa. Gdy piłkarz Olimpu otrzymywał piłkę, to najpierw ją przyjmował, potem rozglądał się co z nią zrobić, następnie brał się do kiwki, i - jeśli ją wygrał, to brał się do następnej i tak piłkę tracił uruchamiając do gry własną obronę. Gdy piłkarz Lecha miał otrzymać piłkę, to nim ją otrzymał już wiedział, komu ją odegra. Odgrywał, wyskakiwał na kolejną pozycję i dalej brał udział w grze przez siebie zaproponowanej zdobywając przy okazji terenu z kilkadziesiąt metrów. Widać w Lechu na treningach informują się wzajemnie o tym, na czym polega gra w futbol.

K. Kiełbasa wywalczył piłkę w bardzo trudnej sytuacji. Jemu ambicji nie brakowało. Oddał do A. Przywarta. Artur podciągnął i gdy K. Kiełbasa wbiegł na pozycję strzelecką posłał mu piłkę na głowę, ale strzał głową minął słupek. To była akcja na jakie próżno na stadionie Olimpu czekaliśmy.

Teraz przepiękna akcja K. Barsula. Wydarł piłkę aż dwóm Lechitom. Rozpoczął ucieczkę prawą stroną. Niemalże z krzyżem boiska wzdłuż linii pola karnego dośrodkował na K. Kiełbasę, ale Konrad miał duże trudności w zamknięciu akcji.

Olimpia w porównaniu do Lecha grał wolniej. Na kilka kontaktów. Wolniutko zdobywał teren. Gdyby nie dwójka – Barsul, Kiełbasa – to tego terenu byśmy chyba w ogóle nie zdobywali. Lechici, widać wyuczeni, nie bawili się długo w koronkowe zagrywki, na pełnej szybkości sunąc na bramkę Jaworskiego. W zagraniach Olimpu było więcej pomysłu i namysłu, były ciekawsze piłkarsko, ale – niestety – mało skuteczne.

Drugie starcie

Druga połowa to już zupełnie

LECH CZAPLINEK



otwarcie odważna gra Lecha. P. Przytarski objężdża z lewej strony T. Kusia i z ostrego kąta z kilku metrów strzela wprost w A. Jaworskiego. Piłka zatańczyła w rękach bramkarzanim znalazła się w tak zwanym koszyku.

W rewanżu K. Kielbasa długim podaniem do K. Barsula. Ten z pierwszej piłki do A. Radzimskiego, ale Radzimski nie opanował na polu karnym podania i D. Bocian zgarnął futbolówkę.

W chwilę później A. Radzimski z kilkunastu metrów uderzył pod poprzeczkę. Interweniował Bocian wybijając piłkę nad bramkę. To była chyba najdogodniejsza sytuacja dla Olimpu do uzyskania prowadzenia.

Teraz kolejna sytuacja dla Olimpu. Długie podanie T. Kusia do K. Barsula pięknie przechwycone przez niezwykle ruchliwego napastnika. Gdy tylko poczuł pole karne strzelił, ale D. Bocian obronił strzał pokazując, że jest bramkarzem naprawdę dobrym i do tego doświadczone. Ta jedna akcja pokazała, jakie tkwią możliwości w piłkarzach Olimpu, jeśli tylko zrezygnują z usypiających podań swej pomocy.

Czas przewagi Olimpu. Pełna de-

terminacja. Mnożą się sytuacje bramkowe, ale brakuje ewidentnych. To są tylko okazje. Tu znów szczerze słowa podziwu dla dwójki Kielbasa – Barsul. Gdyby ta para miała mądre wsparcie z pomocy, byłibyśmy świadkami pięknego widowiska. A tak; dwóch ludzi, choćby i najambitniejszych, nie stworzy widowiska. A. Radzimski podał do umiającego być w polu karnym G. Roszczyka. Strzał głową sprzed czterech metrów do bramki, piłka przedtem skozłowała i wpadła w ręce D. Bociana. Podobnie T. Kuś podawał do K. Kielbasy. Strzał po obrocie i piłka znów nie w bramce – nad poprzeczką.

Kibice pogodzili się z remisem i zaczęli opuszczać stadion

Byli na trybunach kibice, którzy uznali, że mecz zakończy się remisem i ruszyli w kierunku bramy. Właśnie wtedy w niby niegroźnej sytuacji z prawej strony pola karnego została skierowana, niby bezpańska piłka na trzeci metr przed polem bramkowym A. Jaworskiego. Dołożył do niej nogę Piotr Kibitewski i tak puszczona przez lewego obrońcę Olimpu

piłka, nie zablokowana przez środek obrony, została wstrzelona do bramki A. Jaworskiego. Ten ostatni powstrzymał się od oceny zagrania swojej obrony.

W ten sposób Olimp przegrał najbardziej prestiżowy mecz przed własną publicznością z Lechem Czaplinek 0:1, tracąc bramkę na domiar złego na 60 sekund przed zakończeniem spotkania. Można jednak wierzyć, że od tej porażki rozpoczyna się prawdziwy lot Olimpu ku górze, a nie ku beżpłciowemu lądowaniu na koniec czerwca na tych samych śmieciach, czyli w tej samej lidze. Piłkarze walkę zapowiadają.

Bezsprzecznie najlepsi w Olimpie, to: Kamil Barsul, Konrad Kielbasa, Arkadiusz Jaworski, Andrzej Bębas i Grzegorz Roszczyk. Byli też zawodnicy wyraźnie słabsi – Tomasz KUŚ. To z jego strony poszło bramkowe podanie Lecha. Za takie coś bierze się odpowiedzialność.

Teraz OLIMP jedzie do Połczyna. Kibice się tam wybierają, bo trzeba uparczywie szukać punktów niepotrzebnie straconych w meczu z Lechem Czaplinek. W meczu jaki się długo pamięta. Tadeusz Nosel

Rada Złocienka a koszt utrzymania miejskiego szaletu

JEŚLI PO ŻŁOTÓWKI, TO DO ŻŁOCIENIECKIEGO SZALETU

(ŻŁOCIENIEC) W czasach peerelowskiej prosperity w Złociencu pobudowano także szalet miejski. Jest więc gdzie w miarę tanio... (no, wiadomo co). Ale, tylko w miarę. Jak się zaraz okaże, wszystko kosztuje, a to akurat nie tak mało.

Głos ludu znad Drawy i Wąsawy od długiego już czasu domaga się, by w szalecie miejskim bardziej zainstalowano coś w rodzaju taniutkiej łaźni miejskiej, aniżeli salony szaletowe, ale jak jest z głosem ludu, to każdy w miarę dobrze wie. Jak to jest więc z tymi złotówkami szaletowymi w Złociencu?

Szalet miejski w Złociencu połączony jest administracyjnie z parkingiem. Jest tam jeden i ten sam zawiadowca. Koszt utrzymania wszyst-

kiego wyniósł 38 920 złotych. To kwota nawet na pierwszy rzut oka porażająca. Przychodzi siedemnaście i pół tysiąca.

W ramach poprawy estetyki zakupiono do tego miejsca gazony oddzielające pas jezdni od miejsc postojowych na kwotę 6.500 złotych. Odmalowano oznakowania poziome na parkingu. Niestety, jak nas poinformowano, nie wykonano wszystkich zaplanowanych prac remontowych.

Prosty rachunek pokazuje, że nie bardzo wiadomo, co się dzieje z kilkuset tysięczną kwotą złotych sza-



Okręt flagowy złocienieckiego OSiR-u, toalety miejskie. Kosztują miasto ponad 20 tysięcy złotych rocznie.

letowych. Rada Złocienka na najbliższej sesji tego się też nie dowie, bo dokumenty w OSiRze są przygotowane właśnie tak, jakby wszyscy doskonale wiedzieli, na co idą osirowsko – szaletowe pieniądze, tyle, że tak naprawdę nikt tego nie wie, bo wicie, rozumiecie... (t.n)

IV LIGA

Mirstal Mirosławiec - Rega Merida Trzebiatów 0:2, Astra Ustronie Morskie - KP Police 1:0, Victoria 95 Rollhurt Przeclaw - Leśnik Rossa Manowo 1:0, Energetyk Gryfino - Drawa Drawsko Pomorskie 2:1, Wybrzeże Rewalskie Rewal - Ina Goleniów 2:2, Dąb Dębno - Stal Szczecin 2:1, Darzbór Szczecinek - Sokół Pyrzyce 6:1, Arkonia Szczecin - Pogoń Barlinek 4:4, Osadnik Myślibórz - Błękitni Stargard 2:0.

1. KP Police	5558-25
2. Osadnik Myślibórz	4938-18
3. Darzbór Szczecinek	4451-32
4. Pogoń Barlinek	4353-35
5. Błękitni Stargard	4250-38
6. Victoria 95 Rollhurt Przeclaw	3840-36
7. Ina Goleniów	3838-38
8. Arkonia Szczecin	3749-35
9. Rega Merida Trzebiatów	3634-36
10. Energetyk Gryfino	3535-38
11. Astra Ustronie Morskie	3437-36
12. Wybrzeże Rewalskie Rewal	3342-42
13. Leśnik Rossa Manowo	3145-39
14. Stal Szczecin	3133-32
15. Dąb Dębno	2732-59
16. Sokół Pyrzyce	2630-55
17. Drawa Drawsko Pomorskie	2227-35
18. Mirstal Mirosławiec	5 18-81

Klasa Okręgowa

Olimp - Lech 0:1, Błonie - Kolejjarz 5:2, Orzeł - Głaz 1:1, Jedność - Hubertus 1:3, Spójnia - Drzewiarz 1:1, Zawisza - Pogoń 1:4, Karsibór - Korona 0:1, Orzeł - Pionier 1:1.

1. Błonie	18 42 56-25
2. Głaz	18 40 56-21
3. Pogoń	18 40 44-25
4. Orzeł	19 36 42-32
5. Olimp	18 35 36-21
6. Lech	18 35 49-17
7. Orzeł	18 30 39-25
8. Spójnia	18 23 30-38
9. Drzewiarz	18 21 41-44
10. Zawisza	18 20 31-43
11. Jedność	19 19 26-42
12. Pionier	18 18 29-49
13. Hubertus	18 15 18-40
14. Korona	18 15 16-43
15. Kolejjarz	18 11 30-47
16. Karsibór	18 10 24-55

JUNIORZY STARSI

Olimp - Żaki 3:1, Orzeł - Stal 1:2, Arkonia - Salos 0:1, Energetyk - Pogoń 0:2, Bałtyk - Wielim 5:1, Police - Pogoń B. 1:0, Darzbór - Błękitni 4:0, Pogoń N. - Dąb 7:0.

1. Stal	21 56 87-17
2. Police	21 54 74-12
3. Pogoń Sz.	21 45 78-31
4. Arkonia	20 42 63-16
5. Energetyk	20 37 49-25
6. Błękitni	20 36 60-46
7. Dąb	20 31 44-51
8. Bałtyk	21 28 41-42
9. Darzbór	21 28 40-50
10. SALOS	21 26 35-49
11. Orzeł	20 24 23-46
12. Wielim	19 19 28-50
13. Olimp	20 17 27-58
14. Pogoń N.	20 11 26-68
15. Żaki	21 10 24-77
16. Pogoń B.	20 9 19-72

ZAPLANOWANO i WYKONANO

OLIMP ZŁOCIENIEC: Michał Liszko – Karol Lewandowski, Patryk Czermanowicz, Jarosław Stachura, Robert Ciesiński – Dawid Miskiewicz, Grzegorz Czermanowicz, Tomasz Zawadzki, Paweł Bielak – Tomasz Dusza (2 bramki), Piotr Olechowski. Rez. Mateusz Adamczewski, Paweł Szapiel (1 bramka)

(ZŁOCIENIEC) Żaki Kołobrzeg to młodzieżowe ugrupowanie piłkarskie, które do niedawna budziło nadzieję, że w mieście małym, bo w Kołobrzegu, uda się poprowadzić Klub Sportowy z nastawieniem na naukę futbolu. Jak do tej pory, to efekty takiego założenia są raczej mizerne. Bardziej, na przykład, tuż zza między Pogoni Szczecin opłaca się przywieźć gotowych piłkarzy z Brazylii lub z Urugwaju, aniżeli dolożyć się do wyszkolenia polskich chłopaków na pożytek choćby i Brazylii czy Urugwaju.

Dwa zespoły Żaków grały w Złocieniu. Tygodnik nie ukrywa, że juniorzy Olimpu, juniorzy starsi, z wielką ochotą czekali na ten mecz. Słowem – byli żądni trzech punktów i nikomu na stadionie nawet przez myśl nie przeszło, że może być inaczej. Na szczęście wszystko poszło po myśli fanów młodzieżowego Olimpu. Mecz był interesujący, bramki widowiskowe, a trzy punkty zostały w Złocieniu. Niestety, poważna kontuzja Karola Lewandowskiego popsowała ogólny nastrój. Stoper, jeszcze młodszy junior, stadion opuścił w karetce pogotowia. Ręka, bądź złamana, bądź tylko boleśnie zwichnięta w nadgarstku. Okazało się, że jednak złamana. Kilka godzin po meczu na Pogotowie trafił też obrońca – Patryk Czermanowicz. Pęknięte kości śródstopia. Stopa opuchnięta.

Tandem Tomek – Piotr a z boku Grzegorz Cz.

Żądło Olimpu to Tomasz Dusza. Wspierany przez Piotra Olechowskiego raz po raz wpadał na pole karne Żaków i widać było, że kołobrzeżanie wiele mu nie przeciwstawia. Bramki były tylko kwestią czasu. Mankament w grze biało – zielonych, to brak zdecydowanego rozegrania piłki w środku pola. Krąży ona

tam jakby bez pomysłu na grę ze strony pomocy i na dogranie do napastników. Bywało, że i odbiór w tej strefie pozostawiał wiele do życzenia – pomocnicy za głęboko cofnięciu umożliwiali Żakom bardzo łatwe zdobywanie terenu. Ataki tych ostatnich były jednak łatwe do odczytania i tylko raz zagrozili bramce Michała Liszko zaskakując go strzałem w poprzeczkę, która aż zadzwoniła, tak silne było uderzenie napastnika Żaków. W trzeciej minucie gry znakomicie spisał się Jarosław Stachura blokując na rzut różny strzał ze środka pola karnego. Gdyby już w tej minucie padła bramka, dalej nie poszło by tak łatwo.

Cztery bramkowe akcje wyprowadził Grzegorz Czermanowicz. Pierwszą z nich zakończył doskonałym podaniem do Dawida Miskiewicza, ale ten zepsuł strzał zamiast dograć jeszcze dalej na prawo do Pawła Bielaka. Tu uwaga: Dawid Miskiewicz ma dużą łatwość bywania na pozycjach strzeleckich, ale zbyt często jest tym sam bardzo zaskoczony. Kiedy to opanuje, może być istnym łowcą bramek i rywalem Tomka Duszy.

Pada pierwsza bramka

Bramka dla Olimpu padła przed końcem pierwszego kwadransu gry. Piotr Olechowski znakomicie czując się w parze z Tomkiem Duszą dograł mu futbolówkę prostopadłym podaniem w okolice linii pola karnego, a Tomasz Dusza uderzył bardzo mocno, ale nad bramkarzem Ten nie zdążył podnieść ręk, piłka trafiła pod poprzeczkę i na ziemi odbiła się za linią bramkową. Sędziowie nie zastanawiali się ani chwili. Bramka była. Gol był też ewidentny dla piłkarzy z Kołobrzegu. Chwilkę potem Tomek Dusza w pojedynku sam na sam z bramkarzem Żaków nie zdołał uprzędzić bramkarza i piłka wpadła w ręce Żaka.

Zaraz potem Karol Lewandowski sfaulowany i z kontuzją prawej ręki opuścił plac gry. Wszedł za niego Mateusz Adamczewski. Też młodszy junior. Po dłuż-



szej przerwie widać po Mateuszu, że chwyta już rytm gry, czyta grę, i tylko patrzeć, jak zaistnieje na boisku taki, jakiego znamy go w Złocieniu z gry w juniorach młodszych i w młodzikach sprzed jakiegoś czasu.

Kiedy marzyła się nam tak potrzebna bramka, Tomasz Dusza wdarł się między niezdecydowanie poczynającą sobie całą trójkę kołobrzeżan, odebrał im piłkę w stylu sobie oczywistym, wbiegając na pole karne sam na sam z bramkarzem strzelił do siatki i tak zrobiło się już 2 do 0. Czas – 25 minuta pierwszej połowy.

Dobra gra Piotra

Piotr Olechowski przy każdej okazji rozglądający się za Tomaszem Duszą, tym razem z lewej strony po ograniu wszystkich posłał piłkę wzdłuż linii bramkowej, ale trójka złocienian nie zorientowała się w sytuacji, nie zamknęła akcji i piłka wyszła za linię. Piotr tej akcji długo nie mógł odzalać. To był rzeczywiście majstersztyk.

W drugiej części gry Olimp przyjął postawę wyczekującą. Zaczęły rządzić Żaki. Zdecydowanie przyspieszyły grę. Widać w przerwie musiały dużo usłyszeć od trenera. Ale sytuacji bramkowych nie było. Ze strony Olimpu zszedł Tomek Zawadzki. W jego miejsce kolejny junior młodszy – Paweł Szapiel. Tym razem bez taty na trybunach. Tomek Zawadzki zaliczył dobry występ, a do tego wreszcie otrzymał od Klubu buty do gry, bo ich do tej pory nie miał.

Jednak, z zupełnie jakby obojętnej sytuacji, Żaki zdobywają kontaktowego gola. Z odległości osiemnastu metrów po skosie uderzenie poziemi łąduje w siatce Olimpu wchodząc do bramki tuż przy lewym słupku. Zastąpił go Michał Liszko nie interweniował. Na trybunach konsternacja, bo oto w oczy zajaśniała możliwość utraty punktów.

Paweł Szapiel na 3:1

Teraz pokaże się Paweł Szapiel. Po rzucie wolnym Dawid Miskiewicz zgrał pierwszej piłki do Pawła Szapiela a ten już tylko właściwie dopełnił formalności. Zrobiło się trzy do jednego i naprawdę radośnie w sercach, bo ten zespół piłkarski może być oczkiem w głowie sportowego Złocienica, a w mieście przecież doskonałych sportowców nie brakuje.

Kołobrzeg uznał wyższość Złocienica w stosunku 3:1

Juniorzy starsi Olimpu okazali się lepsi od Żaków z Kołobrzegu o dwie bramki. I tak też w rzeczywistości było. Mecz podobał się, mimo, że wyższość złocienian była ewidentna. Na trybunach tym razem siedzieli: kapitan zespołu – Łukasz Pantkowski i Paweł Pierowicz (kartki).

Naprawdę, warto nie tylko przychodzić na mecze juniorów Olimpu, ale i im kibicować. Tak też czyni już spora grupka kibiców. W zespole jest lider strzelający bramki – Tomasz Dusza. Sekunduje mu Piotr Olechowski. Bardzo ciekawie gra Grzegorz Czermanowicz. W tym meczu akurat doskonale, także wedle kibiców, zagrał Robert Ciesiński. Coraz pewniejszy staje się bramkarz Michał Liszko. Jakże żał Karola Lewandowskiego, który mając doskonałe wsparcie w ojcu, na boisku zachowuje się jak doświadczony obrońca wyróżniając się na tle gry każdego zespołu wieloma zagraniami. Olimp naprawdę chce grać i to widać. Nie było zaś widać Mariusza Wojciechowskiego, wyrastającego na dobrego pomocnika, bo nie miał ważnej legitymacji szkolnej. Juniorzy dysponują sporą kadrą. To dobrze, bo dla takich chłopaków kluby sportowe winny istnieć przede wszystkim.

Tadeusz Nosel

P.S. Bezpośrednie zaplecze juniorów starszych OLIMPU Złocieniec z drużyną Żaków Kołobrzeg przegrało 2:4. Dwie bramki dla OLIMPU zdobył jeden zawodnik – „Gapcio” Teodorczuk. Drużyna jest na ostatnim miejscu w tabeli.



Trener Olimpu Złocieniec
Kazimierz Chojnacki



Łukasz Pantkowski
i Piotr Pierowicz
pobyt na trybunach (kartki)



Karol Lewandowski
na podłodze
karetki Pogotowia
(złamana ręka)

Obyły się w parku 23-24 bm.

I DRAWSKIE TARGI WYSTAWIENNICZO-HANDLOWE



(Drawsko Pom.) Piękna słoneczna pogoda sprzyjała dwudniowej imprezie, która odbywała się pod hasłem "Mój Ogród 2005". Było 24 wystawców, którzy oferowali między innymi nasiona, sadzonki kwiatów, krzewów i drzewek, miód i wyroby z wosku pszczelego, ceramika, płyty dachowe, kowalstwo artystyczne i inne. Wśród wystawców byli: firma "STYL-BET" z Drawska Pom., która otrzymała nagrodę za najciekawszą aranżację stoiska, firma "TAXUS" z Łobza, która wygrała konkurs na najciekawszy produkt – odmiana szczepionych modrzewi,

Centrum Ogrodnicze "TORSEED" z Biesiekierza koło Koszalina, Gospodarstwo pasieczne "Kózka" z Czaplina, Kowalstwo artystyczne Mirosława Pawluka z Drawska Pom., Pracownia artystyczna "WITRAŻ" Stanisława i Ireny Barskich z Nożyna, Korzenioplastyka Jerzego i obrazu Bolesławy Pachtów z Kalisza Pom., Centrum Nasiennictwa z Torunia, Pracowniczy Ogród Działkowy "RELAX" z Drawska Pom., Ośrodek Wspierania Rozwoju Wsi ze Stawna, Ośrodek Doradztwa Rolniczego z Drawska Pom. i inni.

Kupującym doradzali eksperci,



wśród których był dr Krzysztof Wragaz Akademii Rolniczej w Szczecinie.

W trakcie imprezy występowały dziecięce i młodzieżowe zespoły artystyczne ze szkół i ośrodków kultury powiatu drawskiego.

Najmłodszy, mogli korzystać ze zjeżdżalni "FUN SLIDE" (wesoła zjeżdżalnia) i innych atrakcji. Starsi uczestnicy mogli ugasić swe pragnienia piwem "bezalkoholowym" ŻUBR. Można było zjeść wyśmienite pieczone kiełbaski i szaszłyki.

Patronat medialny nad imprezą sprawowały TVP 3, radio "eska" i Głos Koszaliński.

W sobotę impreza zakończyła się zabawą taneczną, która trwała do późnych godzin nocnych.

(mh)

PS. Zaskoczeniem dla niektórych firm zgłaszających chęć udziału w targach było odrzucenie ich ofert przez organizatora. Jako powód podawano niezgodność z tematyką targów.

W wyniku tego organizatorzy uzyskali mniejsze wpływy z tytułu opłat za stoiska, mimo że nie brakowało miejsca.

Złocieniec przed sezonem turystycznym

WIEŻA SIĘ SYPIE, TYNK OPADA,
A CENTRUM TO WYCHODEK

(ZŁOCIENIEC) Tydzień temu pokazaliśmy w Tygodniku kruszącą się wieżyczkę na Rynku Starego Miasta i opadającą w kawałeczkach do koszyków klientów usytuowanego poniżej warzywniaka. Dzisiaj podobny przypadek, ale już starannie zadbane przez gospodarzy miasta.

Tym razem zasygnalizowano, że opada tynk z kamienicy na ulicy Marszałka Józefa Piłsudskiego. Sprawdzaliśmy. Rzeczywiście stareńki i ledwie co gospodarowany budynek puszcza tynki osypujące

się na ulicę. Na miejscu przed południem był wisiętnik Ochotniczej Straży Pożarnej. Na nim fachowiec – tynkarz starannie obtłukający stary tynk i uzupełniający ubytki nowym. Zgromadzona publiczność głośno jednak zastanawiała się nad tym, że w Rynku wieżyczka jeszcze niedawno remontowana w kilka miesięcy po remoncie już osypuje się na dół i kto za to wszystko zapłaci.

W mieście jest wiele pięknych, starych kamienic. Urokliwych uliczek. Miejsc wartych zadbania ze względu na swą "historyczność". Kiedy już wszystkie wsie wokół Złocienca zostaną skanalizowane i „zwodociągowane”, to może przyjdzie czas na dbałość o budynki choćby tylko w centrum miasta. Wy-

starczy pojechać choćby do Drawska Pomorskiego, by zobaczyć, co to znaczy być gospodarzem centrum miasta. Złocieniec, mimo, że środowiska budowlane są tu niezwykle mocne, to swoim centrum mógłby konkurować, ale tylko z bardzo zaniedbanymi... wychodkami. No, i co to za środowiska budowlane? Czyżby tylko z nazwy?

Tadeusz Nosel



